Wiek Nowy

Nr. 8046. Rok XXVIII.

Wtorek 17. kwietnia 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13·—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6·—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 28-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Straszna katastrofa tramwaj.

10 osób zabitych, 100 rannych.

Lot do bieguna północnego.

Medjolan. 15. kwietnia. (Pat-Radjo). Włoski sterowiec „Italia", na którym ekspedycja z gen. Nobille na czele odbyła podróż do bieguna północnego, wyruszył o godz. 1'50 w nocy z Medjolanu w kierunku na Stołp (Słupsk, Pomorze).

Wiedeń. 15. kwietnia. (Pat-Radio). Włoski statek napowietrzny „Italia", prowadzony przez gen. Nobille, przeleciał dziś w godzinach popołudniowych w swoim locie do bieguna północnego nad Wiedniem. O godzinie 10'35 nadeszła do radjostacji na lotnisku wiedeńskiem wiadomość, że statek „Italia" znajduje się w odległości 100 km. na południe od Wiednia. O godz. O godz. 12'30 telegrafowała „Italia", że znajduje się w pobliżu Wiednia, dopiero jednak o godzinie 13'55 z lotniska wiedeńskiego dostrzeżono statek. Według dalszych wiadomości radjowych statek „Italia" obrał drogę przez Berno Morawskie i Pragę, trzymać się jednak będzie tej drogi tylko wtedy, jeżeli pogoda będzie pomyślna.

Berlin. 15. kwietnia. (Pat-Radio). „Der Montag" donosi w depeszy iskrowej, nadanej o godz. 7'30 wieczorem przez radjostację niemiecką w Stolp na Pomorzu, iż radjostacja ta otrzymała wiadomość iskrową statku „Italia", iż sterowiec znajduje się w obszarze burz, połączonych z błyskawicami i piorunami, nad miejscowością Kucke, na pograniczu czechosłowacko-niemieckiem. Gen. Nobille zapytuje, w jaki sposób może wydostać się napowrót na właściwą drogę. Wobec tego w Stołp przewidują, że na skutek burzy statek przybędzie tam dopiero w poniedziałek rano.

Przed lotem Byrda.

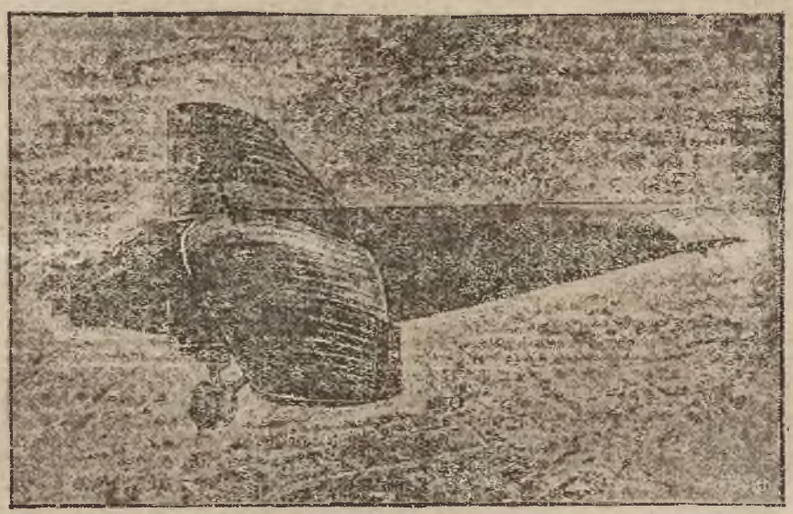

Znany lotnik amerykański Byrd wybiera się w podróż samolotem do bieguna południowego, w tym samym mniej więcej czasie co lotnik włoski Nobile do bieguna północnego. Lot Byrda finansuje słynny „Król samochodowy" Henryk Ford. Byrd wykonuje obecnie próbne loty samolotem, specjalnie skonstruowanym do podróży do bieguna.

Rycina nasza przedstawia samolot Byrda w czasie lotu próbnego nad siedzibą Henryka Forda w Detroit.

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Bułgarji.

SOFJA. 15. 4. (Pat). Katastrofa trzęsienia ziemi dotknęła wszystkie miejscowości leżące w promieniu 20 km. dookoła miejscowości Czirpan. Sama miejscowość Czirpan uległa całkowitemu zniszczeniu. Pierwsze wstrząśnienie nastąpiło wczoraj o godz. 10'30 rano, dalsze zaś, w liczbie około 20, miały miejsce w różnych odstępach czasu w ciągu całego dnia aż do wieczora. W Czirpan zostało zabitych 12 osób, a rannych około 50, w miejscowościach zaś okolicznych jest zabitych 8 osób. Cała ludność na obszarze nawiedzonym przez trzęsienie ziemi, obozuje pod gołem niebem. Władze bułgarskie zarządziły energiczną akcję ratunkową. Do miejscowości dotkniętych katastrofą udał się osobiście bułgarski prezes Rady ministrów.

Trzęsienie ziemi w Rumunji.

BUKARESZT. 15. 4. (Pat.) Dziś o godzinie 10-tej rano odczuto tu kilkuminutowe trzęsienie ziemi, które zresztą nie spowodowało ani ofiar w ludziach, ani szkód materjalnych.

167.000 BEZROBOTNYCH.

Warszawa. 14. kwietnia. Według zestawień statystycznych za ostatni tydzień sprawozdawczy od 31. marca do 7. kwietnia liczba bezrobotnych w Polsce uległa dalszemu zmniejszeniu o 2800 osób pozbawionych pracy, co obniża ogólną liczbę bezrobotnych do 167 tys. Największe zmniejszenie bezrobocia skonstatowano w Łodzi (o 790 osób, w Poznaniu (450) i na Śląsku (440).

EPIDEMJA WŚCIEKLIZNY.

Wilno. 14. kwietnia. (AW) W niektórych gminach powiatu wileńsko-trockiego rozszerza się w zastraszający sposób epidemja wścieklizny. Dnia 11. bm. na terenie tych 2 gmin pokąsanych zostało około 20 osób. Wysłano specjalną ekspedycję z weterynarzami.

Bibljoteka Politechniki Lwowskiej.

Lwowska dyrekcja robót publicznych ogłosi w najbliższych dniach konkurs na zaprojektowanie gmachu bibljoteki Politechniki we Lwowie. Nowy gmach stanie na gruntach przy kościele Marji Magdaleny i ma być wzniesiony kosztem 800—900 złotych.

Otwarcie linji autobusowej

Od dnia 10. kwietnia 1928 kursuje każdego dnia na linji Podhajce-Brzeżany autobus 16 osobowy wedle następującego rozkładu jazdy: Odjazd z Podhajec o godz. 7 rano i 13.50; odjazd z Brzeżan do Podhajec: 8·30 rano i 16 godz. — Cena biletów za przejazd od osoby wynosi 3.50 zł. Właścicielem autobusu jest: J. Bruniec i Ska w Podhajcach.

Endecja i jej losy.

— III. —

Endecja przed wojną.

Teorje nacjonalizmu rozwinęli niemal równocześnie pisarze francuscy i niemieccy. Chętnie posługiwali się przy tem najnowszemi wówczas odkryciami nauk przyrodniczych, szczególniej teorją Darwina i różnemi teorjami o rasach ludzkich. Najradykalniej postępowali przy tem nacjonalistyczni teoretycy niemieccy, którzy wystąpili z teorją o długogłowym i długonogim blondynie północnym, jako rzekomym jedynym twórcy cywilizacji i kultury ludzkiej. Ponieważ według tych teoretyków typ Germanina był właśnie wysokorosłym blondynem, przeto sens i cel tej teorji był jasny. Miała ona uzasadnić germańskie pretensje do panowania jeżeli nie nad całym światem, to w każdym razie nad Europą.

Teorje nacjonalistyczne były już w zachodniej Europie gotowe i rozwinięte aż do najdalszych i najbardziej niedorzecznych skrajności, kiedy zaczęto je głosić także u nas w Polsce. Roman Dmowski rozwinął je pierwszy w dziełku pt.: „Myśli nowoczesnego Polaka“. Prawie równocześnie z nim Balicki napisał niewielką książeczkę o „egoizmie narodowym jako etyce“, w którem rozwijał pogląd, że tylko to jest etycznie dodatniem i moralnem, co służy danemu narodowi i jego egoistycznym interesom. W nowoczesnym języku i frazeologji z zachowaniem pozorów nowoczesnej naukowości głoszono tu po prostu odwieczną zasadę wszelkiej hotentockiej etyki, w myśl której dobrze jest, jeżeli ja ukradnę krowę, a źle jest, jeżeli mnie ukradną krowę...

Wszystkie te objawienia naukowo bezwartościowe a moralnie niskie były jednak przyjmowane głównie przez szerokie koła młodzieży z wielką skwapliwością i zapałem. Była to reakcja na całkowicie bezideowy stan, w jakim znajdowały się w owym czasie umysły polskie.

W zaborze rosyjskim popowstaniowy pozytywizm z jego ciasnym i płytkim kultem fabrykanta i inżyniera utracił już był całą swoją wewnętrzną, zresztą nigdy niezbyt wielką siłę. W ówczesnej Galicji rządy szlacheckie przygniatały i wyjałowiały umysły, słaba zaś i nieliczna demokracja nie były w stanie przeciwdziałać temu ciśnieniu, zresztą sama także gubiła się w niejasnych romantycznych hasłach, popadając zbyt często w jałową i bezpłodną tramtadrację.

W tych warunkach pierwsi narodowi - demokraci występowali istotnie jako nauczyciele czegoś nowego, silnego i prawdziwie żywego. To też szybko zdobywali posłuch, szczególniej wśród młodzieży gimnazjalnej i uniwersyteckiej, tem bardziej, że ich realizm nacjonalistyczny bynajmniej nie przeszkadzał im hołdować celom w istocie swojej romantycznym i wierzyć zarówno w możliwość, jak w skuteczność powstania zbrojnego przedewszystkiem przeciw Rosji. To też aż prawie do samego wybuchu pierwszej rewolucji rosyjskiej narodowa - demokracja była partją w istocie swojej rewolucyjną i posługującą się nawet konspiracyjnemi w działaniu, szczególniej na terenie zaboru rosyjskiego.

Ale kiedy na skutek pierwszej rewolucji w Rosji zapanowała era pozornego konstytucjonalizmu i parlamentaryzmu, narodowi demokraci pospieszyli nietylko zerwać wszystkie niedawne swoje związki z innemi partjami rewolucyjnemi przedewszystkiem z socjalistami lecz przeciwnie jawnie przeciw nim wystąpili w imię swoich haseł nacjonalistycznych. Wtedy dopiero odsłonił się rzeczywisty charakter nacjonalizmu jako ideologji w celach swoich wielkokapitalistycznej, a w metodach drobnomieszczańskiej. Narodowi demokraci oparci na ziemiaństwie i wielkim przemyśle musieli ich interesy wziąć za podstawę swojej polityki. A interesy te wymagały zgody z Rosją i caratem. Przemysł potrzebował dostępu do ogromnych rynków rosyjskich. Rolnictwo potrzebowało spokoju i możliwie niewielkich podatków, aby mimo konkurencji ze zbożem i bydłem rosyjskiem rozwijać się coraz lepiej w związku z wzrostem przemysłu. Oparta na tych dwóch gospodarczo silnych warstwach narodowa demokracja rozpoczęła konsekwentną politykę ugodową wobec caratu, obejmując w ten sposób cały spadek po dawnych arystokratycznych i wielkobankierskich ugodowcach, których jeszcze niedawno jako zdrajców nieledwie sama surowo piętnowała.

W odmiennych warunkach politycznych dawnej Galicji ten proces szybkiego przeistaczania się narodowej demokracji ze stronnictwa półrewolucyjnego, w każdym razie powstańczego, w stronnictwo parlamentarne dążące energicznie do władzy odbył się w odmiennych formach ale w istocie swojej tak samo. Tu wyzyskując toczący się spór narodowościowy między Polakami a Rusinami, narodowi demokraci narzucili się na przywódców wielkiej własności wschodnio-galicyjskiej, szczególniej po strajku agrarnym na Podolu w r. 1902. Po wprowadzeniu zaś powszechnego głosowania w r. 1907 zdobyli w Kole polskiem w parlamencie wiedeńskim wprawdzie nie większość ale znaczny wpływ. Zarówno zaś w Królestwie jak w Galicji rozwinęli silną politykę przedewszystkiem antysemicką i wogóle antimniejszościową, gdzie tylko była ona możliwą, starając się w ten sposób kompenzować niejako swoją ugodowość wobec rządów zaborczych, szczególniej zaś rosyjskiego. Była to więc typowa polityka ugody wobec silnych a nieprzejednania wobec słabych. Piękną taką polityka z pewnością nie była, ale za to ludzką — aż nazbyt ludzką...

Warunki zaboru pruskiego były wręcz idealne dla narodowej demokracji. Z jednej

---

W. RAORT.

„Erikson“.

Teściowa moja nagle zachorowała, więc pobiegłem do sąsiada, aby zatelefonować po lekarza. W domu nie mam telefonu, gdyż i bez telefonu mam dość przykrości i nieprzyjemności w życiu.

Sąsiad, poczciwy chłopisko, podprowadził mnie z całą gotowością do aparatu systemu szwedzkiego Erikson, zawieszonego na ścianie i wyrzekł te pamiętne słowa:

— Proszę się tylko nie denerwować, gdyż w ciągu kilku wiosennych, letnich i jesiennych miesięcy, aparaty telefoniczne we Lwowie nie będą sprawnie funkcjonowały wskutek przenoszenia centrali do nowego gmachu.

— Wiem o tem — rzekłem nie bez pewnej dumy — gdyż czytałem dokładnie oświadczenie szwedzkiej dyrekcji polskiej akcyjnej spółki telefonicznej, że trzeba się uzbroić w cierpliwość i nie warjować przy aparacie.

Fakt tej rozmowy notuję tylko dlatego, gdyż chcę zaznaczyć, że mój stan psychiczny był całkiem zrównoważony i że zdawałem sobie w zupełności sprawę z trudności uzyskania połączenia telefonicznego. Powiem nawet więcej: Było mi w duszy dziwnie spokojnie i wesoło, pomimo, a raczej z powodu nagłej choroby mojej teściowej. Nikt mnie więc posądzić nie może, że wskutek zdenerwowanie, lub specjalnej predyspozycji duchowej, zostałem wytrącony z równowagi i porwany w wir najosobliwszych przeżyć na tle zaburzenia umysłowego.

Ze spokojem weterynarza przystępującego do konia, o którym się wie, że kopie i z pobłażliwością starego małżonka zabierającego się do umitygowania rozkapryszonej połowicy, o której się nie wie, kiedy zacznie rzucać talerzami, przystąpiłem do szwedzkiego Eriksona i zdjąłem słuchawkę z widełek.

— A jednak telefon, to dobra rzecz! — pomyślałem. — Pięć minut czekania i człowiek załatwia sobie rzeczy, na które dawniej stracić musiał conajmniej dwie, lub trzy minuty czasu. Ze słuchawką przy uchu i muszlą przed ustami, popadłem w głęboką zadumę nad drogami któremi chadza genjusz ludzki, ujarzmiający powoli ale stale, czas, przestrzeń, ruch i utajoną energję wszechświata. I któżby to był pomyślał, że umysł ludzki przeskoczy kiedyś tak przeogromny łuk rozpiętości: od beczek z płonącą smołą, używanych dawniej do sygnalizacji, po radjo — od wici rozwożonych konno od wsi do wsi, po telefon — od bałaguły, po aeroplan — od rozstawnych koni, po telegraf bez drutu! Jakże te czasy się zmieniają — hej! Mocny Boże, ani się człowiek obejrzy, a już jego ubranie wyszło z mody i włosy mu posiwiały, jak mleko! Czas nie stoi, a bieży, jak zając lub podatek lokatorski. Trzeba z żywymi iść naprzód, a kto nie idzie, ten stoi, lub zostaje wytrącony z kolska życia ze straszliwą siłą odśrodkową... Taki naprzykład telefon...

— I cóż nikt się nie zgłasza? — zapytał mój sąsiad, który po spożyciu kolacji przyszedł do mnie i do szwedzkiego Eriksona.

— Jakoś nikt! Ostatecznie nic się nie stało, bo teściowa to nie mój brat, ani swat...

— A próbował pan poruszyć widełkami?

— Broń Boże! Przecież pan także musiał wyraźnie wyczytać w ogłoszeniu szwedzkiej dyrekcji „Pasty“, żeby nie poruszać widełkami, bo to przeszkadza telefonistkom i naraża na rozłączenie, zamiast na połączenie z centralą.

— Nie zawadzi jednak spróbować, bo o ile się nie mylę, stoi pan już przy aparacie pół godziny...

— Drobnostka! Rozmyślałem i tak mi jakoś czas zleciał. Posłucham jednak pana i spróbuję poruszyć widełkami.

Poruszyłem. W jednej chwili włosy mi dęba stanęły. Ktoś wyraźnie jęczał w aparacie tak żałośliwie i z pod serca, że mało trupem nie padłem.

— Posłuchaj pan co się tam dzieje! — zawołałem przerażony. — Kogoś rżną najwyraźniej w świecie, lub też fałszywie nas załączono z kliniką położniczą.

W aparacie ktoś stękał głosem mordowanego człowieka. Jednostajne, miarowe, odmierzone i do szaleństwa monotonne jęczenie, rozdzierało mi bębenki uszne i doprowadzało do szaleństwa. Niby kropla po kropli roztopionego ołowiu, wdzierał się ten rozpaczliwy i jednostajny jęk w sam środek mózgu i doprowadzał mnie do nieprzytomności.

— Proszę odłożyć słuchawkę — rzekł mój sąsiad — bo tego żaden żywy człowiek nie wytrzyma. Pewnie naprawiają teraz przewody, lub też przenoszą centralę.

Posłuchałem rady sąsiada. Zapaliliśmy papierosy i wdaliśmy się w miłą pogawędkę sąsiedzką. Mój sąsiad miał wyjątkowy dar podtrzymywania rozmowy i dlatego ani się spostrzegliśmy, kiedy minęła dobra godzina. Kilka razy mignęła mi przed oczami wykrzywiona w bólu twarz teściowej, lecz przeszło to bez głębszego wrażenia. Robię przecież co mogę — pomyślałem — aby ta kobieta nie zeszła ze świata bez pomocy lekarza...

Uprzejmy gospodarz pożegnał się ze mną i poszedł spać, bo było już późno.

Znowu zdjąłem słuchawkę z widełek. Przeczytałem powoli tak i wspak złocony napis „Erikson“ na czarnej emalii aparatu; z

strony toczyła się tam ciężka codzienna walka z germanizacją, z drugiej zaś właśnie w tej walce a częściowo także dzięki niej narastała szybko nowa klasa ciasnego, politycznie niewyrobionego ale energicznego i karnego mieszczaństwa polskiego, dla którego ideologja nacjonalistyczna była kulturalnie i klasowo najwłaściwszą.

To też w dwóch zaborach — rosyjskim i pruskim endecy dzierżyli przed wojną prawie niepodzielnie kierownictwo polityczne warstw posiadających, w zaborze zaś austrjackim posiadali wpływy bardzo znaczne i stale rosnące.

W stanie takiej to wielkiej, stosunkowo nawet ogromnej potęgi politycznej zastał endecję wybuch wojny.

Stary demokrata.

Polityka ubezpieczeniowa w Polsce

i konieczność dalekoidącej kontroli nad funduszami ubezpieczeniowymi.

Do rzędu obowiązujących już w Polsce ubezpieczeń społecznych przybędzie niebawem jeszcze jedno — ubezpieczenie robotników na starość. Ustawa w tym względzie jest już zupełnie gotowa i wkrótce wejdzie w życie.

Jak oblicza jedno z pism warszawskich, wszystkie kategorje ubezpieczeń, istniejące już w Polsce — wraz z tą nową ustawą o ubezpieczeniu robotników na starość — dadzą 400 miljonów złotych rocznie samych tylko wkładek, jakie wniosą ubezpieczeni członkowie. Dość powiedzieć, że dziś składki samych tylko członków Kas chorych przynoszą rocznie bezmała 160 miljonów złotych.

Tak kolosalne sumy, stanowiące jedną piątą budżetu całego Państwa, wymagają daleko idącej kontroli. Ubezpieczony członek musi mieć absolutną i niezachwianą pewność, że pieniądze przezeń złożone na ubezpieczenia społeczne, użyte będą racjonalnie, oszczędnie i celowo. Musi on również mieć najgłębsze przeświadczenie, że krwawica jego pracy nie pójdzie na różnorakie, a często zamaskowane cele tej czy innej partji lub stronnictwa, co w danym momencie stanie u steru instytucji ubezpieczeniowej.

Aby istniejące u nas w tym względzie anomalje usunąć, muszą w dziedzinie realizowanej obecnie polityki ubezpieczeniowej nastąpić głębokie i daleko idące przeobrażenia ustrojowe — inaczej z wartościowych w założeniu ubezpieczeń ludność wyniesie bardzo znikome tylko korzyści.

Korespondentka

wystarczy na zamówienie Losu Loterji Klasowej. Do przesyłki dołączamy czek P. K. O. wolny od porta. **Cena ćwiartki 10 zł., połówki 20 zł., całego losu 40 zł.**

Dom Bankowy SCHÜTZ i CHAJES, Lwów PLAC MARJACKI L. 7.

Do ciągnienia 1. maja polecamy dolarówki po kursie dziennym. 1591

poszczególnych liter napisu złożyłem sobie kilka nowych słów, wymyśliłem krzyżówkę i szaradę z rozwiązaniem „Erikson“ i obgryzłem sobie dokładnie wszystkie paznokcie, jak najlepsza manicurzystka. Nie! Jęczenie rżniętego gościa ustało, ale za to kompletna cisza. Powiesiłem znowu słuchawkę. Zdjąłem po chwili słuchawkę.

— Ach, ci Szwedzi — myślałem uporczywie — zawsze muszą być w naszej historji i zawsze z nimi mieliśmy perepałki. Jak to dobrze, że Karol Chodkiewicz pod Kircholmem rozpędził na cztery wiatry... Trrrr! Tr-r-r-r! Hallo!... Proszę 22—015! Hallo! Tak jest, śmierć w rodzinie!... Nareszcie! Będzie połączenie!

Otarłem sobie pot kroplisty z czoła i wytarłem spoconą słuchawkę. Oczyma duszy widzę, jak telefon dzwoni w mieszkaniu poczciwego lekarza, który wstaje i przeklina na czem świat stoi. Jedzie! Jedzie poczciwy, kochany doktorzyna i wiezie dla mojej teściowej ratunek. Poco on tak znowu pędzi tem autem? Nie pali się przecież!... Chrr—chrrr—chrrr—chrr—chrr— Co to jest?... Aha! Szwedzki dyrektor lwowskiej „Pasty“ wyraźnie zapowiedział, że jak będzie chrapać, to znak, że wołany numer zajęty... Szkoda! Ciekaw jestem z kim nasz poczciwy doktorek o tak późnej godzinie może rozmawiać telefonicznie? Poczekajmy — nie pali się.

Wpatrzyłem się w czarną, błyszczącą taflę aparatu i pod nieodpornym przymusem, oczu od niej oderwać nie mogłem. Znowu zdjąłem słuchawkę z „Eriksona“ i czuję, jak napada mnie lekkie omdlenie. Czarne, zielone i purpurowe koła wychodzą z błyszczącego aparatu i wirują mi przed oczami. W aparacie jęczy znowu zarzynany człowiek. Niech jęczy! Dobrze mi tak! Poczekam aż mi się w mózgu coś przewróci i pójdę do Kulparkowa... A jednak ci Szwedzi mieli ciągle coś w historji Polski do gadania!... Utan svafel och fosfor... Upsala... Przeczytaj waćpanna imci Kmicicowi proroctwa świętej Brygidy... Pokażą ci wprzód pięciu królów: Gustaw syn Eryka, Erikson, osieł leniwy... Eryk, syn Gustawa, wilk dla nienasyconej chciwości... Erikson... Rata! rata! W imieniu najjaśniejszego króla Szwedów, Gotów i Wandalów... otwórzcie! Bij, kto w Boga wierzy! Huzia na Szwedów! Wittembergu nieboże, lepiej zmykaj za morze... Zakonotuj to sobie Janie... Taka już nasza polska natura, jak Zagłoba jestem! Niemiec, Francuz, Angielczyk, albo smagły Hiszpan, odrazu do oczu skoczy, a Polak pacjencję wrodzoną mając, siła zniesie, długo się choćby takiemu Szwedzinie szarpać pozwoli, ale gdy się miara przebierze, jak huknie w pysk, to ci się taki Szwedzina trzy razy nogami nakryje!... Bo fantazja jeszcze jest, a póki fantazja nie zginie, póty i Rzeczpospolita trwać będzie... Alla! alla! Uha-u-bij! Trrr—trrr—trrr Hallo! Tak jest! 22—015! Chrr—chrrr—chrrr chrrr—ch-r-r-r—chrrrrrr! Bij! morduj! Powiedz panu Sapieże, że jeśli król szwedzki chce z Zamoyskim gadać, to niech mi Szweda rodowitego przyśle, nie Polaka, bo Polacy, którzy Szwedowi służą, niech do psów moich poselstwa odprawia... A ja ofiaruję jego szwedzkiej jasności Niderlandy! Chrr—chrr—chrr—chrr—trr—trr—trrr! Hallo! Jojjoj-joj-joj-joj! Rysią w nich! Bij, kto w Boga wierzy!

— — — — — — — — —

Z pod szczątków rozbitego aparatu „Eriksena“ wyciągnął mnie lekarz dyżurny Stacji Ratunkowej. Inny wóz sanitarny wywiózł moją teściową. Ja żyję, a ona, biedaczka umarła. Chwała Bogu, że wszystko się dobrze skończyło!

Starożytne wykopaliska w podziemiach wiecznego miasta.

(b) Magistrat miasta Rzymu postanowił wybudować kolejkę podziemną na wzór Paryża, Londynu i innych stolic europejskich. Przed kilkoma miesiącami rozpoczęto już roboty około odgraniczenia starego Rzymu, obejmującego Kapitol, bazylikę Trajana, Forum Romanum i t. d. od nowoczesnego Rzymu i umożliwienia w ten sposób planowego przeprowadzenia robót podziemnych. Jednak przy pierwszych robotach podziemnych natrafiono na cały szereg nowych, nieznanych dotychczas starożytnych budowli, które uniemożliwiają wykonanie planu kolejki podziemnej. I tak w ciągu prac, odkryto w jednem miejscu wielką budowlę starożytną i świątynię Herkulesa. Budowle te uniemożliwiają budowę wszelkich nowoczesnych konstrukcyj. Podobnie w wielu innych miejscach, tam, gdzie się najmniej spodziewano, natknięto się na starożytne zabytki, które wykluczają możliwość zbudowania kolejki podziemnej.

Dom Zdrowia dla dzieci urzędników.

W najbliższych dniach minister Składkowski w towarzystwie dyrektora służby zdrowia, dra Piestrzyńskiego, udaje się w Poznańskie pod Kępno celem obejrzenia starego zameczku myśliwskiego, który za zgodą ministerstwa rolnictwa ma być zużytkowany na dom zdrowia dla słabowitych dzieci urzędników.

Protektorat nad nową instytucją, tak potrzebną, obejmie pani ministrowa Składkowska. Znajdzie w niej pomieszczenie 100 dzieci, które wśród lasów i pod troskliwą opieką lekarską prędko powracać będą do zdrowia.

Zameczek wymaga niewielu przeróbek, wobec czego już z początkiem maja b. r. będzie mógł przyjąć pierwszą partję dzieci. Podobny dom zdrowia powstanie niebawem w Ciechocinku — znajdzie w nim pomieszczenie 30 dzieci skrofulicznych, wymagających specjalnie kąpieli błotnych.

O poparcie pols. ruchu oświatowego w Rumunji.

W końcu r. 1927 powstało we Lwowie Koło Tow. Szkoły Ludowej im. Dra Stanisława Kwiatkowskiego, przeważnie z inicjatywy osób, które przed odrodzeniem Ojczyzny przebywały na Bukowinie i tam pracowały w Kole czerniowieckim T. S. L. Koło to ma na celu wspieranie polskich instytucyj kulturalno - oświatowych w Rumunji w zakładaniu i utrzymywaniu własnego szkolnictwa oraz prowadzeniu innych oświatowych prac wśród tamtejszych Rodaków. Koło to jest niejako reaktywowaniem na gruncie lwowskim dawnego czerniowieckiego Koła T. S. L., zawieszonego w swych czynnościach przez władze rumuńskie.

Komitet Organizacyjny zwołał konstytucyjne Walne Zebranie. Po udzieleniu absolutorjum Zarządowi z p. radcą Józefem Chołodeckim na czele, wybrano Zarząd: prezes p. Michał Wowkonowicz. Zarząd: Wł. Barth, Dr. Emil Biedrzycki. W. Hoeflich, B. Mokrański. Dr. Morwitz. St. Piątkiewicz, M. Śniadowski, Miecz. Sternbach, Kaz. Żurawski. — Nowy Zarząd ma zadanie zainteresować swojemi dążeniami szerokie sfery społeczeństwa w Polsce, a uzyskawszy odpowiednie poparcie przystąpić do intenzywnej pracy.

KURSY KIEROWCÓW Samochodowych ::
Inż. Aleksandra Juhrego — Lwów, ul. Kopernika 54
przy największych warsztatach i garażach samochodowych w Małopolsce.

= Nowoczesne samochody DO NAUKI JAZDY. :-:

SPŁATA RATAMI. Dla P. T. Urzędników i Wojskowych ulgi. — Informacji udziela Zarząd Kursów. — Wpisy codziennie. — Rozpoczęcie nowego kursu 17-4 1928. 19947

Motocykl o trzech kołach.

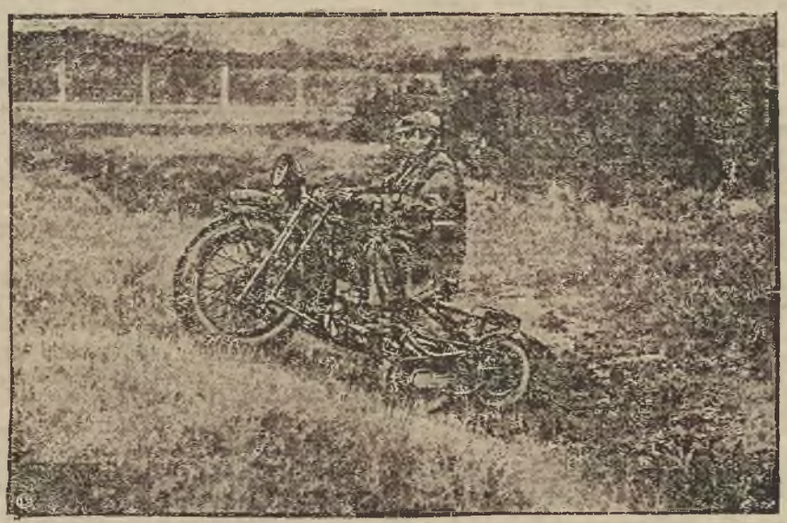

Istnieją już motocykle o trzech kołach, gdzie trzecie koło jest przyczepione. Nowy motocykl o trzech kołach (nasza rycina), posiada je w jednej płaszczyźnie. Dwa małe tylne koła, umieszczone na ruchomych osiach, są połączone z motorem i umożliwiają łatwe poruszanie się po górach, pochyłościach i złych drogach, nie narażając motoru na szkodliwe zderzenia i wstrząśnienia.

Wizja Matki Boskiej w chmurach.

W miejscowości Remirement w ciągu ostatnich dni 13-letnia dziewczynka, modląca się na polu, należącem do jej rodziców, miewała wizję Matki Boskiej, która ukazywała się jej w chmurach. Zjawisko to powtarza się codzień o godzinie 4-tej popołudniu. Wiadomość o wizjach rozeszła się szybko po okolicy, wskutek czego tłumy ciekawych ściągają do miejsca wizji. Duchowieństwo zajmuje w związku z wizjami stanowisko wyczekujące.

Jeszcze jeden komunista w Sejmie,

zdemaskowany w procesie Białoruskiej Hromady.

Na wznowionym po świętach procesie „Białoruskiej Hromady“ w Wilnie wyszedł na jaw współudział w akcji wywrotowej niejakiego Wołyńca Flegarta, który obecnie jest posłem do Sejmu z listy białoruskiej.

Wedle zeznań świadka, aspiranta policji Gugały, Wołyniec podejrzany był o działalność komunistyczną i nawet przez pewien czas ukrywał się w Rosji. Gdy na terenie powiatu dziśnieńskiego przeszedł przez granicę kurjer sowjecki, który przyniósł ze sobą 2 tys. dolarów, Wołyniec pośredniczył między kurjerem a jednym z oskarżonych Antonowiczem, który z kwoty tej otrzymał 50 dolarów.

Dwieście lat życia.

ŻYJĘ PODWÓJNIE, BO PODWÓJNIE TYLE PRACUJĘ, CO KAŻDY NORMALNY CZŁOWIEK — BĘDĘ ŻYŁ LAT 200 — TAK POWIEDZIAŁ EDISON.

(?) Niedawno temu obchodził wielki amerykański wynalazca Edison 81 rocznicę swoich urodzin. W dniu jego święta przybyło do jego posiadłości na wyspie Florydzie mnóstwo gości, by złożyć mu życzenia. Oczywiście, że nie brakło też reporterów, którzy zjawili się po... wywiad. Edison rozmawiał z każdym z osobna, każdemu musiał powiedzieć coś dobrego. Był wesół i oświadczył reporterom, że ma zamiar pracować w dalszym ciągu. Obecnie zajmuje go wynalazek sztucznej gumy.

„Prawdopodobnie dożyję stuletniej rocznicy moich urodzin — rzekł. — A ponieważ pracuję w dwójnasób tyle, co każdy normalny człowiek, znaczy to, że żyję podwójnie. Zatem żyć będę lat dwieście. Długowieczność warunkuje pochodzenie. Jeśli przodkowie nasi: pradziad, dziad, ojciec żyli długo (to samo dotyczy przodków po kądzieli) jest nadzieja, że i wnuki długo żyć będą o ile ich tryb życia odpowiadać będzie wymogom higjeny i nie nastąpi degeneracja samowolna przez rozmaitego rodzaju nadużycia. Praca i umiłowanie tej pracy z idealnym celem przed oczyma — oto co przedłużyć może życie człowieka“.

Sygnał, który ostrzega przed śmiercią.

Depesze doniosły niedawno o wynalazku polskim, który polega na tem, że z chwilą nagromadzenia się zbyt wielkiej ilości gazu świetlnego w jakiejś ubikacji, kurek od przewodu gazowego zamyka się sam automatycznie.

W pokrewnej sprawie donoszą z Wiednia, co następuje: Przed kilku dniami odbył się na politechnice wiedeńskiej pokaz aparatu ochronnego przeciw zatruciu gazem świetlnym przez słuchacza akademji handlowej, Alfreda Kepke. Wynalazek to w ostatnich czasach bardzo aktualny, ponieważ wielu malkontentów z życia, jakoteż nieostrożnych pada ofiarą gazu świetlnego.

Wynalazek polega na tem, że przy każdem urządzeniu gazowem ma się znajdować maleńki rezerwat gazowy, palący się ledwie widocznem płomieniem, którego ciepło (250° C) ogrzewa zbiornik rtęci. Cały ten przyrząd połączony jest z dzwonkiem elektrycznym. Jeżeli więc zawartość gazu w atmosferze pokoju staje się szkodliwą dla zdrowia przebywających w mieszkaniu, temsamem zwiększa się i podnosi kolumna rtęci, która naciska na przewód dzwonka elektrycznego. W ten sposób przy zawartości pół procentu gazu w powietrzu, dzwonek alarmowy zaczyna ostrzegać przed niebezpieczeństwem, tem głośniej, im więcej gazu wnika do mieszkania i zwołuje domowników, lub w razie nieobecności tychże alarmuje obcych.

PANOWIE! PANOWIE!
Kapelusz tani, gustowny i trwały — zakupić można jedynie w składnicach RUDOLFA NEUWELTA
pl. Marjacki 8 Kazimierzowska 25
Gródecka 72 1075 **Krakowska 25**

Z teki karykatur.

P. Wł. Skoczylas, profesor warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, jeden z najlepszych polskich malarzy doby obecnej.

Dziś Premiera w kinoteatrze „FATAMORGANA" pl. Marjacki 10.
MIŁOSTKI
według sztuki A. Schnitzlera.
W głównej roli: EWELINA HOLT.
19981

Sprawa ceny chleba we Lwowie.

Nieprawdziwy alarm. — Regulacja cen w państwie. — Chleb żytni podstawą konsumcji. — Żądania piekarzy. — Chleb miejskiej Aprowizacji. — Dlaczego podrożało zboże.

(d) Odnośnie do wiadomości, podanej przez jedno z pism lwowskich, jakoby Magistarat dążył do podwyżki cen chleba, r. Stobiecki, kierownik miejskiego Zakładu aprowizacyjnego, wyjaśnia nam, że wiadomość ta mija się zupełnie z prawdą.

Przytem dowiadujemy się, że zarząd miasta w myśl obowiązujących przepisów reguluje ceny chleba na zasadzie kosztów produkcji i to po wysłuchaniu przedstawicieli producentów i konsumentów, oraz fachowych znawców. Organy wykonawcze mają obowiązek szybkiego orjentowania się w konjunkturze gospodarczej i trzymania ręki na pulsie wszelkich objawów życia gospodarczego. Tej zasady trzymają się władze w całem państwie, czego dowodem, że prawie we wszystkich większych miastach obowiązują te same ceny chleba.

W związku ze zwyżką ceny [illegible] — powiada radca Stobiecki — zauważono w ostatnich dniach masowe ograniczanie we Lwowie podaży chleba żytniego. Dochodzenia wykazały, że przyczyną tego jest to, że część piekarzy, mając ograniczoną możność nabywania mąki żytniej, przerzuciła się do wypieku chleba pszenno-żytniego, jednak nie na drożdżach, a na kwasie, co znacznie obniża koszt produkcji, około 6 groszy na kilogramie.

Intencją rządu jest oprzeć konsumcję masową na chlebie żytnim z maki 65 procentowej i dlatego zwołano komisję dla badania cen celem wyjaśnienia sytuacji, ale piekarze zagrali grę nieszczerą, mając na oku prywatny interes producenta. Już nawet w marcu, gdy cena żyta na wagonie była niższa o 200 zł., żądali ustalenia ceny chleba na 70 gr. w miejsce przyjętej na 65 gr. za 1 kg.

Obecnie miejski Zakład aprowizacyjny także zaopatruję Lwów w chleb. Komisja aprowizacyjna zawarła umowę o przemiał żyta z jednym z młynów lwowskich a z fabryką „Merkury" o wypiek chleba. Sprzedają go nietylko miejskie sklepy, ale także kilkaset prywatnych kupców po cenach niższych o kilka groszy na kilogramie od cen obowiązujących. Ilość sprzedawanego chleba wzrosła w ostatnim miesiącu o sto procent tak, że obecnie Zakład aprowizacyjny pokrywa około 35 procent ogólnego zapotrzebowania w mieście, co naturalnie nie jest na rękę lwowskim piekarzom.

Jak widzimy zatem, akcja miejskiego Zakładu aprowizacyjnego idzie po linji interesów jak najszerszych warstw ludności.

Wreszcie dla informacji naszych Czytelników zaznaczyć należy, że na gwałtowną zwyżkę cen zboża wpłynęły wiadomości o bardzo złym stanie zasiewów w Stanach Zjednoczonych, gdzie zima była bez śniegu przy wielkich mrozach. Tak samo niesprzyjająca była zima i początek wiosny w całej północno-zachodniej Europie, a ostatnio i w środkowej. Także w Polsce niewątpliwie mamy straty w zasiewach, gdyż w drugiej połowie lutego i marca większa część kraju miała pola obnażone ze śniegu. Te wiadomości odrazu pogorszyły nadzieje na nowy urodzaj i oddziałały na czułe rynki amerykańskie. Obecnie rozpoczęły się roboty w polu, co również wpływa zwykle na zwyżkę cen, gdyż zmniejszają się dostawy zboża na rynek, zaś rynek polski nie ma znaczniejszych rezerw.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznany sprawca włamał się do biura firmy drzewnej Hermana Ochsa przy ulicy Trzeciego Maja l. 7, z którego zabrał maszynę do pisania marki „Underwood".

W nocy jakiś złodziej dostał się do mieszkania Michała Jasińskiego, restauratora, przy ulicy Wołyńskiej l. 7. Zabrał tam bieliznę, wartości 1200 złotych. Następnie ofiarą włamywaca padło mieszkanie Jana Melnyka obok rogatki Gródeckiej, z którego skradziono garderobę, zegarek „Omega" i futro, oraz mieszkanie Jakóba Margulisa przy ulicy Żółkiewskiej l. 153, na którego szkodę zabrano garderobę, wartości 1000 złotych.

Przy pomocy dobranego klucza jakiś złodziej z wystawy firmy Romana Zubika przy ulicy Halickiej l. 16, skradł 11 sztuczek zefiru. Wreszcie z mieszkania Marjana Rypniewskiego przy ul. Halickiej l. 5, skradziono zegarek złoty, wartości 800 zł.

Aresztowani złodzieje.

(d.) Wczoraj policja aresztowała Józefa Wolańskiego, zamieszkałego przy ul. Łokietka l. 8, który dokonał włamania i kradzieży w willi b. prezydenta miasta Józefa Neumana przy ulicy Ponińskiego l. 33. Winę Wolańskiego ustalono na podstawie daktyloskopji, przeprowadzonej na odciskach palców, pozostawionych przez niego na różnych przedmiotach. Drugim ujętym włamywaczem jest Stefan Burmej false Burmylak, murarz, mieszkający przy ulicy Żółkiewskiej l. 74, który włamał się do sklepu z konfekcją damską Jul. Schayera przy ulicy Akademickiej l. 5.

Następnie aresztowani zostali: Władysław Rogur z Biłohorszczy za kradzież metalu na szkodę miejskich zakładów elektrycznych; Juljan Kurybutiak za kradzież nasion w Rynku; Samuel Schein, zamieszkały przy ulicy Inwalidów l. 9, za kradzież chodnika z klatki schodowej realności przy ulicy Trzeciego Maja l. 17 na szkodę dra M. Francosa; Tadeusz Berezowski, liczący 15 lat, zamieszkały przy ul. Rzeźbiarskiej l. 5 za kradzież mosiężnych drutów w klatkach schodowych realności l. 4, 6 i 8, na szkodę właścicieli tych realności Maurycego Munda, Ludwika Schneidra i Olimji Przygodzkiej; Stanisław Bieloch (ul. Pijarów l. 33), Michał Rzeźnik (ul. Sakramentek l. 30), Stefan Kuczma ul. Gliniańska l. 17) i Stanisław Sawicki (ul. Piekarska l. 31) za kradzież na szkodę Marji Szapowałek przy ulicy Piekarskiej 43 i Stefana Mińskiego przy ulicy Łyczakowskiej l. 151, oraz Aleksander Michalik, zamieszkały przy ulicy Niecałej l. 3, za kradzież na placu Solskich.

Wreszcie za kradzieże kieszonkowe do aresztów policyjnych dostali się: Jan Staruszkiewicz (ul. Janowska l. 48), Aleksander Hawryszko (ul. Częstochowska l. 3) i Wolf Krautstangel false Leist (ul. Sieniawska l. 11 a.).

Po zamachu w Medjolanie

Król włoski Wiktor Emmanuel, który uniknął szczęśliwie krwawego zamachu w Medjolanie. Wedle ostatnich wiadomości ofiarą straszliwego wybuchu maszyny piekelnej padło 73 osób.

Napad rabunkowy

na lwowskiego jubilera.

(d) Znany we Lwowie jubiler Ignacy Raps, zamieszkały przy ul. Romanowicza l. 7, zwykle po zamknięciu sklepu, cenniejszą biżuterję zabiera ze sobą i przenosi na noc do swego mieszkania. Gdy to samo uczynił ubiegłej soboty i po godzinie siódmej szedł do domu, mając przy sobie teczkę z klejnotami, na ulicy Akademickiej u wylotu ulicy Chorążczyzny, jakiś złodziej wyrwał mu tę teczkę z rąk. Raps jednak zdołał złodzieja chwycić za rękę.

Równocześnie za Rapsem o kilka kroków z tyłu szedł jego subjekt, Maks Schlittner, który niósł małą walizkę, również zawierającą klejnoty. Schlittner, zobaczywszy szamotanie się Rapsa z napastnikiem, pospieszył Rapsowi z pomocą. Wtedy złodziej wyciągnął nóż i zagroził Rapsowi przebiciem. Jednak w tej samej chwili z dalszą pomocą Rapsowi i Schlittnerowi pospieszyli przechodnie, którzy rabusia przytrzymali i oddali w ręce policji.

Rabusiem tym był 28-letni Stanisław Jakind zamieszkały przy ul. Słonecznej l. 18, kilkakrotnie już karany.

Wystrzegać się uniwersalnych kosmetyków. Do jakiego stopnia specjalizacji doszła już wytwórczość kosmetyczna, niechaj posłuży fakt, iż wytwórnia lekarsko-kosmetyczna „Miraculum" wyrabia do różnych właściwości cery nawet odrębne pudry. I tak dla tłustej cery: Dra Lustra puder higjeniczny, przy każdej innej właściwości cery Dra Lustra puder egzotyczny.

Mord rabunkowy

koło Przeworska.

(d) Przed kilku dniami nadeszła wiadomość do Lwowa, którą podaliśmy w „Wieku Nowym", że we wsi Żurawiczki koło Przeworska gospodarz Jan Drapała zamordował żo-

Apollo
Kto chce widzieć dziwy a la Skwarzawa dolna, niech spieszy na premierę niezwykłego dramatu p. t. 1592
„Karuzela udręczeń“ z LAURĄ LA PLANTE

nę i dwojedzieci, a potem odebrał sobie życie przez przebicie nożem. Tymczasem dochodzenia policyjne wykazały, że w tym wypadku ma się do czynienia z potwornym mordem rabunkowym, którego sprawców policja zdołała aresztować. Morderczami są dwaj tamtejsi 18-letni parobcy: Jan Gajda i Michał Flak. Obaj oni do czynu tego przyznali się, twierdząc, że przyszli do domu Drapałów celem dokonania rabunku. Drapałową, jej 16-letnią córkę i 10-letniego syna zabili uderzeniami młotem kowalskim po głowach, Drapałę zaś przebili sztyletem celem upozorowania jego samobójstwa. Następnie zrabowali pieniądze i zbiegli.

Gospodarka gminy m. Lwowa
w świetle cyfr nowego budżetu.
Co mówi o niej Komisarz Rządu p. Jan Strzelecki?
(Specjalny wywiad sprawozdawcy „Wieku Nowego“.)

Wobec faktu, że na porządku dziennym najbliższych posiedzeń Rady przybocznej komisarza Rządu miasta Lwowa, pojawi się sprawa budżetu zwyczajnego na rok 1928-29, którego pozycjami interesuje się żywo cały ogół obywatelstwa lwowskiego, dbały o stan i losy gospodarki gminnej — zwróciliśmy się w pierwszym rzędzie o miarodajne informacje do komisarza rządu, p. Strzeleckiego, by móc tem samem poinformować szerokie koła opinji tutejszej, co mówi o nowym budżecie i jego pozycjach obecny sternik Ratusza.

Pan Komisarz przyjął nas bardzo chętnie na dłuższej audjencji, udzielając nam następujących wyjaśnień.

Wzrost wydatków o 4 miljony.

— Wiadomo już panom — mówił p. komisarz Strzelecki — że budżet zwyczajny, który w ub. r. 1927-28, wynosił 16 miljon. 690 tys. złotych, obecnie preliminowany jest w cyfrze o 4 miljony wyższej, która wyniesie w roku 1928-29 — 20 miljonów 690 tys. złotych.

Zwiększone koszta administracji.

Administracja pochłonie w tym roku o miljon więcej. Przewidziane są w tym miljonie pieniądze, potrzebne na spodziewaną podwyżkę pensyj urzędników i pracowników gminnych. Ma ona wynieść 22 i pół procent, a preliminujemy globalnie 15 procent. Nie wiemy bowiem od jakiej daty będzie podwyżka obowiązywać. Dalej ma być ona połączona ze zmianą zasad uposażenia. Dla wyższych rang będzie mniejsza, dla niższych większa, tak, że będzie ją można prawdopodobnie zmieścić w uwzględnionych przez budżet 15 procentach.

Dalej do działu administracji ogólnej przeniesione zostały wydatki z innych działów, jak np. 300 tys. na dawny personal akcyzowy, który nie był prowadzony w dziale administracji ogólnej. Wreszcie na wzrost wydatków administracyjnych musi wpłynąć wzrost cen na różne wydatki rzeczowe.

Inne wydatki.

Preliminujemy dalej 100 tys. złotych na utrzymanie majątku miejskiego, z których gros pochłonie koszt konserwacji gmachów. Przewidujemy 400 tys. złotych więcej na oczyszczanie miasta, niż w ubiegłym roku.

Dalej miljon 250 tys. zł. **na spłatę długów, pożyczki, a nawet zapłatę starych długów z przed 5 a także i 10 lat. (Dług w Kasie chorych, w funduszu emerytal. Teatrów oraz jeden dług 400 tys. zł. dla Skarbu Państwa, 100 tys. złotych dla kolei Lwów - Podhajce itd.).**

Na budowę i naprawę dróg przeznaczamy o 365 tys. więcej. Na wydatki oświatowe 585 tys. więcej. Na zdrowie publiczne 500 tys., oraz opiekę społeczną o 450 tys. więcej. Prócz szeregu drobniejszych oszczędności i odpadnięciu 100 tys. złotych, wydanych w ub. r. budżetowym na wybory oraz obcięciu dotacji dla teatrów o 500 tys. złot., zamkniemy budżet w ten sposób, że jak już powiedziałem cyfra jego ogólna w stosunku do r. 1297-8 wzrośnie o 4 miljony złotych.

Spodziewane źródła pokrycia.

Nadwyżkę tę pokryją: 1) Większe wpływy z dawnych podatków, które muszą być silniejsze wobec ożywienia się życia gospodarczego. Dlatego wpływy z podatków dochodowego, obrotowego i innych, będących wyrazem bujności ruchu gospodarczego, są preliminowane w większych sumach, niż w ubiegłym roku.

2) Podstawy wymiarów szeregu podatków będą podwyższone, gdyż lustracja, zarządzona przez Skarbowe władze na przełomie roku 1927-28 wykazała, że podstawy wymiarów są za niskie i w interesie Państwa ulec muszą rewizji. Stąd zwiększy się też procent tych podatków uiszczany dla gminy.

3) W poprzednim budżecie preliminowane dochody z nowych podatków (zwiększony podatek od nieruchomości, opłaty drogowe, kanałowe, opłaty za czyszczenie jezdni), które wpłynęły za część roku, obecnie wpłyną za cały rok.

Zwiększony wpływ z tych wszystkich tytułów da tyle, że gmina będzie mogła pokryć zwiększone wydatki — właściwie bez zasilania swego budżetu nowymi podatkami. Za nowy podatek nie uważam podatku od szyldów i anonsów, wprowadzenia którego domagają się władze nadzorcze. Z podatku tego preliminujemy wpływ w kwocie 150 tys. złotych.

Woda i tramwaje drożeją.

Natomiast w związku z opinją ekspertów, powołanych na życzenie Rady przybocznej przy uchwalaniu poprzedniego budżetu, zachodzi konieczność podwyższenia podatku wodociągowego z 3.6 procent na 5 procent od płaconego komornego. — Np. lokator, płacący miesięcznie czynsz 50 złotych, który za wodociąg płacił 1.80 zł., obecnie płacić będzie 2.50 zł. Bez tej podwyżki zakład wodociągowy nie byłby w stanie robić inwestycyj i nie miałby czem spłacać pożyczek.

Podobnie jest i z tramwajem, który z powodu niskich opłat stanowi przedsiębiorstwo deficytowe. Wobec tego cena biletów tramwajowych ulegnie zwyżce o 5 groszy za bilet.

Obcięcie subsydjów na teatry miejskie.

Co do teatrów, sprawa stoi w ten sposób, że w obecnym preliminarzu budżetowym przewidzianą jest na pokrycie deficytu teatralnego za czas od 1 kwietnia 1928 do 1 kwietnia 1929, kwota 700 tys. zł., podczas gdy w poprzednim okresie wynosiła miljon 50 tys. zł. Zatem o 300 tys. złotych zostaje zmniejszona.

Kwestja utrzymania opery.

Dyrekcja teatrów miejskich w pełnym składzie z intendentem oraz delegatami Komisji budżetowej i oświatowo - kulturalnej Rady przybocz. zastanawiają się w tej chwili, jak zorganizować gospodarkę teatralną w ramach uszczuplonego budżetu.

Na porządku dziennym tych narad jest sprawa utrzymania czy zostawienia opery.

Trudności z dramatem.

Problem ten nie jest łatwy i z tego względu, że wyłaniają się trudności, spowodowane brakiem sceny dla przedstawień dramatycznych. Brak ten wyłoni się w razie urządzania większej ilości przedstawień operowych w celu zmniejszenia deficytu opery. Dotąd opera gra 15 razy na miesiąc. Płaci się gaże jej personalowi za 30 dni.

W razie jednak gdyby opera grała przez 25 dni w miesiącu, powstaną trudności z dramatem.

Na następnem posiedzeniu ułożony zostanie preliminarz próbny w ramach 700 tys. złotych, przeznaczonych na pokrycie deficytu.

15-miljonowa pożyczka.

— Jak się przedstawia Panie Komisarzu sprawa długoterminowej pożyczki w Banku Gospod. Krajowego?

— Zaciągnąć się mająca w Banku G. Kraj. pożyczka 15 miljonów złotych, obiecana jest już w najbliższych tygodniach. — Po potrąceniu, dostaniemy z niej niewiele ponad 12 miljonów. Obrócona zostanie na cele inwestycyjne.

Co słychać z akcją budowlaną?

— Jak się zapowiada Panie Komisarzu nadchodzący sezon budowlany w mieście?

— Bank Gospodarstwa Kraj. udzielić ma dla Lwowa w bieżącym roku na budowy ośm miljonów złotych. Wliczając do tego własne pieniądze, które włoży gmina, instytucje państw. oraz osoby prywatne, można ustalić, że ogólnie we Lwowie wybuduje się w tym roku domów mieszkalnych i różnych gmachów za sumę ogólną, przekraczającą 15 milj. złotych.

Realny efekt walki z drożyzną.

— Na koniec pragnąłbym uprzejmie zapytać Pana Komisarza o wyniki prowadzonej przez Magistrat walki z drożyzną?

— O walce z drożyzną mówiąc nie będę operował frazesami. Powiem jedynie o tem, co realnie w tej mierze zrobiono.

Otóż Państwo przyznało Zarządowi miasta pożyczkę w wysokości 800 tys. zł. na zakupienie i zamagazynowanie żyta oraz na lokalną akcję prowizacyjną.

Według umowy z Bankiem rolnym, reprezentującym Państwo, zawartej z początkiem r 1928 po przejściu tej sprawy przez plenum i komisje Rady przybocznej, przyznana ta kwota wpływać miała ratami, których pobór uwarunkowany był sumą zapasów zakupionego żyta. Dwie trzecie każdej raty szły na zakup żyta, jedna trzecia zaś na akcję aprowizacyjną.

Zakupując żyto gmina natrafiła na trudności z braku odpowiednich magazynów na pomieszczenie zapasów. Trudności te spotęgowały się z chwilą wykrycia nieprawidłowej gospodarki w Powszechnych Domach Składowych, gdzie gmina magazynowała zboże.

Następnie Bank rolny powstrzymał tempo zakupów, by zapobiec zwyżce cen żyta.

W rezultacie gmina wykorzystała przyznany dla niej kredyt do połowy.

Wypiek chleba przez gminę.

W każdym razie z kredytu, który gmina miała prawo użyć na akcję lokalną aprowizacyjną, gmina zorganizowała wypiek chleba na podstawie umowy, jaką zawarła z młynem Thoma i piekarnia „Merkury“, kontrolując kalkulację przemiału i wypieku.

W efekcie tej akcji piekarnia „Merkury“ dostarcza dziennie 10 tysięcy kilogramów tańszego o 2 grosze na kilogramie od chleba wypiekanego przez inne piekarnie.

Zatem najuboższa ludność Lwowa ogółem oszczędza na chlebie 200 złotych dziennie, co miesięcznie czyni 6 tys. złotych.

Akcją ta kontynuowana przez dłuższy okres czasu, dałaby poważne wyniki, gdyż sama oszczędność na cenie chleba przyniosłaby ludności miasta 70 tysięcy złotych rocznie.

— — — — — — — — — —

Taki oto pogląd ogólny p. komisarza Strzeleckiego na najaktualniejsze sprawy gminne, za których bieg odpowiedzialność wziął na siebie obecny Zarząd miasta, a którego to biegu konsekwencje tak dodatnie, jak i ujemne, ponoszą wszyscy obywatele, zanim z chwilą przywrócenia miastu samorządu powierzą dalsze jego losy reprezentantom przez siebie wybranym.

Karol Dziubka.

Z SALI SĄDOWEJ.

Staruszkowie zabójcami

krewniaczki.

(K. D.) W dniu 11 stycznia b. r. na tle sporu o spadek jaki miał miejsce pomiędzy Janem Wochnerem 60-letnim gospodarzem i jego żoną 55-letnią Anną z jednej strony, a sąsiadującą z nim siostrą Anny Zofją Paliwodówną z drugiej strony, doszło pomiędzy wspomnianymi familjantami do kłótni. Po ostrej wymianie słów starzy Wochnerowie rzucili się na Paliwodównę z żelaznymi narzędziami i zmasakrowali ją ciężko tak, że z powodu odniesionych ran Paliwodówna zmarła.

Wochnerów aresztowano. Oskarżeni o zbrodnię zabójstwa stanęli w ub. sobotę oboje przed Senatem V. tut. Sądu Okręgowego.

W wyniku rozprawy Trybunał pod przew. nadr. Makucha wydał wyrok wymierzający Wochnerom po 6 miesięcy ciężkiego więzienia, zawieszając im wykonanie kary na lat 5.

Oskarżał prok. nadr. Jasienicki, bronił adw. Dr. Kibitz.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 16. kwietnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8.91.

Przyjaźń polsko-włoska

zamanifestowana w mowach premjera Mussoliniego i min. Zaleskiego.

Rzym, 15 kwietnia. (Pat.) Na bankiecie, wydanym wczoraj przez premjera Mussoliniego na cześć ministra Zaleskiego, premjer włoski wygłosił następujący toast:

Mowa Mussoliniego.

„Wizyta, którą Wasza Ekscelencja zechciała łaskawie złożyć stolicy Włoch, daje mi szczęśliwą sposobność powitać tu Pana w Jego charakterze ministra spr. zagr. Polski. Głęboko dziękuję Panu za tę wizytę i wysoko sobie cenię ten akt kurtuazji jeszcze z tego powodu, że widzę w nim nową rękojmię trwałej przyjaźni pomiędzy naszymi narodami. Stosunki włosko-polskie są odwieczne, tradycyjne i można powiedzieć — wypływają z naturalnej skłonności obu narodów, przyczem te węzły przyjaźni stale się zacieśniają.

Włochy, które pierwsze wystąpiły z żądaniem odbudowy państwa polskiego, stale śledziły z jak największem zainteresowaniem i życzliwością koleje losu i poszczególne fazy wielkiego i trudnego dzieła odbudowy waszej ojczyzny. Od tego momentu naród polski zdołał naprawić wielkie szkody, wyrządzone przez kilkakrotną inwazję walczących wojsk podczas wielkiej wojny, uzdrowił swoje finanse, zreorganizował swoje życie ekonomiczne, dokonał procesu zjednoczenia dawnych trzech zaborów, wreszcie dzięki niezwykłej energji marsz. Piłsudskiego, stworzył swoją armję, będącą solidnem i trwałem narzędziem obrony narodu. Dzięki takim rezultatom wasz wielki kraj zjednoczony i wolny, stał się istotnie elementem koncertu europejskiego i pokoju kontynentu.

A właśnie dlatego, że rząd włoski uprawia identyczną politykę pokoju, stała się możliwą pomiędzy naszymi rządami szczera współpraca polityczna, która winna być kontynuowana i rozwiązana z jak największą wzajemną serdecznością. Wznoszę kielich za pomyślność szlachetnego i zaprzyjaźnionego narodu polskiego, za zdrowie wybitnego męża stanu, który stoi na czele waszej ojczyzny, za sławnego marszałka Piłsudskiego, za zdrowie Waszej Ekscelencji, oraz szanownej jego małżonki.

Mowa ministra Zaleskiego.

W odpowiedzi na toast premjera włoskiego, minister Zaleski wygłosił następujące przemówienie:

„Cieszę się niezmiernie, że po przeszło dwóch latach nieobecności, jest mi danem odwiedzić Rzym, gdzie jako poseł polski, spędziłem cztery lata, poświęcone pracy nad zacieśnieniem stosunków między obu krajami.

Jak Wasza Ekscelencja słusznie to zauważyła, stosunki te są dawne i tradycyjne. Wraz z chrześcijaństwem otrzymaliśmy z Włoch tę kulturę łacińską, która uczyniła z nas najbardziej wysuniętą placówkę cywilizacji zachodniej. Przez wieki młodzież nasza czerpała wiedzę na słynnych uniwersytetach włoskich, a sztuki piękne i literatura włoska nigdzie może nie były tak cenione, jak w Polsce. Podczas walk naszych o niepodległość czerpaliśmy zawsze we Włoszech pomoc nietylko moralną, ale i materjalną. Nie zapomnimy nigdy, iż na ziemi naszej obok powstańców naszych zginęli też i synowie ziemi włoskiej. Hymn nasz narodowy powstał we Włoszech i do dziś dnia matki polskie uczą swoje dzieci tej pieśni, która mówi, iż wolność nasza z ziemi włoskiej do Polski miała nam być przyniesiona. Nie zapomnimy również, iż pod czas wielkiej wojny Włochy były pierwszym krajem, który przeprowadził w parlamencie uchwałę żądającą przywrócenia niepodległości Polski. Nie zapomnimy również tej roli, jaką odegrała Wasza Ekscelencja w związku z uznaniem przez mocarstwa naszych granic wschodnich.

To też dziś, jak i dawniej, kiedy wielka Italja pod rządami Waszej Ekscelencji realizuje swoją wielkość i jedność narodową, kontynuując olbrzymimi krokami swój wspaniały rozwój, odrodzona Polska życzy sobie nietylko zachowania tych dobrych odwiecznych stosunków, lecz dalszego ich rozwoju, w tem niezłomnem przeświadczeniu, iż kontynuowanie i rozwój naszej współpracy na gruncie politycznym może mieć tylko jaknajdodatniejsze skutki dla utrzymania pokoju, okupionego tak ciężkiemi ofiarami.

Dziękując Waszej Ekscelencji za Jego serdeczne słowa, wypowiedziane pod adresem mojego kraju, jak również za te tak nawskróś włoską gościnność, której doświadczamy, moja małżonka i ja, wznoszę kielich za zdrowie Ich Królewskich Mości, za wspaniałą przyszłość wielkiego narodu włoskiego, który znalazłszy w osobie Waszej Ekscelencji genjalnego przewodnika, zmierza pod Jego kierownictwem do świetnej przyszłości. Piję za zdrowie Waszej Ekscelencji.

UROCZYSTY OBIAD I RAUT W POSELSTWIE POLSKIEM.

Rzym, 15. kwietnia. (Pat) Dziś odbył się w poselstwie polskiem przy Kwirynale uroczysty obiad na cześć włoskiego premjera. Ze strony włoskiej w objedzie wzięli udział: premjer Mussolini, ministrowie Rocco, Volpi, Fedele i szereg innych wybitnych osób. Ze strony polskiej byli obecni: . min. Zaleski z małżonką, poseł Knoll i personal poselstwa z paniami.

Po obiedzie odbył się raut, dla korpusu dyplomatycznego, który zgromadził w salonach poselstwa około 200 osób. W raucie oprócz członków korpusu dyplomatycznego wzięli udział senatorowie i deputowani, wyższe władze faszystowskie, szereg dam dworu oraz wybitniejsi dziennikarze włoscy i zagraniczni.

Rozbicie wśród Żydów.

Dwa odrębne Koła żydowskie na terenie sejmowym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Petraktacje w sprawie utworzenia jednolitego Koła żydowskiego w Sejmie, nie doprowadziły do rezultatu. Z tego powodu

istnieć będą na terenie sejmowym dwa odrębne Koła żydowskie.

a to jedno złożone z 7 posłów i z czterech senatorów pod przewodnictwem posła Grünbauma, drugie z 6 posłów i z 4 senatorów z Małopolski wschodniej pod przew. posła Reicha. Przyczyną tego rozbicia się Koła żyd. na dwie odrębne grupy jest, że

grupa posła Reicha nie chciała się dać majoryzować i narzucić sobie taktyki opozycyjnej wobec rządu.

Co się tyczy stanowiska posłów Wiślickie

go i Kirszbauma, oraz senatora Dahla, wybranych z listy nr. 1, to stanowisko ich nie jest jeszcze ustalone. Ze strony posłów i senatorów z pod znaku Grünbauma obawiają się, że ci dwaj posłowie i senator Dahl połączą się z grupą posła Reicha.

Dla sprawy cesarstwa...

Podkład polityczny lotu trans-atlantyckiego.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Samolot niemiecki „Bremen, o którego losach sprzeczne krążyły wieści, wylądował na wysepce Green Island, odległej od Nowego Jorku o 2090 klm. w linji powietrznej w kierunku południowo-zachodnim Wysepka ta leży w zatoce Św. Wawrzyńca w pobliżu Labladoru. Lądowanie nastąpiło z powodu wyczerpania się zapasów benzyny, której lotnicy zużyli wielką ilość z powodu gwałtownych wiatrów przeciwnych. „Bremen“ przy lądowaniu doznał lekkich uszkodzeń.

Jak donoszą z Nowego Jorku, przez pewien czas nie udało się uzyskać kontaktu z samolotem. Dopiero po rozmaitych usiłowaniach nawiązano z nim łączność radjotelegraficzną. Lotnicy dali znać, że naprawa uszkodzonego aparatu nie da uskutecznić się na miejscu i że oczekują przybycia parowca, którym mogliby pojechać do Nowego Jorku. Po otrzymaniu tej wiadomości, z Nowego Jorku wyleciało kilka samolotów z dziennikarzami i fotografami. Samoloty te miały wczoraj wieczorem dotrzeć do wyspy Green Island.

„Express Poranny“ zamieszcza dziś

sensacyjne wiadomości o podkładzie politycznym lotu transatlantyckiego, dokonanego przez samolot „Bremen“.

Wiadomości te pochodzą ze źródeł berlińskich. Mianowicie w grudniu zeszłego roku na poufnej konferencji niemieckich przywódców prawicowych w zamku byłego kronprinza w Oleśnicy podniesiono, że dla wzniecenia zainteresowania wśród szerokich mas ludności niemieckiej dla sprawy cesarstwa należałoby przeprowadzić jakieś wielkie i ogólną uwagę wzbudzające przedsięwzięcie. Dyrektor towarzystwa Nord Deutscher Lloyd rzucił

myśl urządzenia lotu transatlantyckiego pod barwami cesarskiemi (czarno-biało-czerwone).

Myśl tę poparł kronprinz, a Wilhelm II podjął się częściowego sfinansowania nabycia samolotu „Bremen“. Wykonanie imprezy powierzono baronowi von Kühnefeldowi, który w 1918 r., jako konsul w Maastrist ułatwił Wilhelmowi i Kronprinzowi ucieczkę przed rewolucją do Holandji. Kühnefeld przed startem „Bremen“ przesłał byłemu cesarzowi depeszę hołdowniczą, a przelatując ponad Doorn, gdzie, jak wiadomo, jest siedziba Wilhelma,

rzucił z samolotu bukiet kwiatów z wstęgami o barwach cesarstwa.

Kühnefeld również porozumiał się z pilotem Filzmauricem, jako najlepszym pilotem irlandzkim i pozyskał go dla tego przedsięwzięcia. Stało się to dlatego, że lotnicy niemieccy, którym proponowano wzięcie udziału w tym locie, nie mieli zaufania do swych zdolności w tym względzie. W związku z ujawnieniem celów monarchistycznej propagandy przy pomocy samolotu „Bremen“ na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Bremie głosami socjalistów, demokratów i komunistów

odrzucono wniosek ugrupowań narodowych w sprawie wysłania do barona Kühnefelda depeszy gratulacyjnej z powodu osiągniętego sukcesu.

Straszna katastrofa.

10 osób zabitych, 100 rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta),

Warszawa. (j.) Wczoraj popołudniu zdarzyła się w Berlinie straszna katastrofa tramwajowa. Mianowicie tramwaj, złożony z trzech wagonów, a przepełniony powracającą z matchu footbalowego publicznością, wyskoczył z szyn i pędząc z szaloną szybkością, wywrócił się. Z pod szczątków rozbitych wagonów

wydobyto 10 trupów i około 100 osób ciężej lub lżej rannych.

Wśród zabitych znajduje się Polak, Stefan Kowalewski, którego zwłoki wydobyto zupełnie zmiażdżone. Inni zabici zostali formalnie

powbijani na połamane słupy drewniane,

do których przymocowane były ławki. — Miejsce katastrofy przedstawiało budzący grozę widok. W pierwszej chwili nie można się był zorjentować, komu najpierw pospieszyć z pomocą, gdyż niektórzy z rannych popadli w ciężkie omdlenie, tak, że nie można było odróżnić ich od zabitych.

Zuchwałe włamanie

Kradzież kosztownych przedmiotów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j). Ubiegłej nocy dokonano w Warszawie niezwykle zuchwałej kradzieży z włamaniem. Niewykryci dotąd sprawcy dostali się w niezwykły sposób do mieszkania kupca Abrahama Pragera, położonego na 4-tem piętrze. Mianowicie około północy spuścili się oni przy pomocy liny, uwiązanej do dachu, na balkon, przytykający do pokoju sypialnego, w którym spali właściciele mieszkania. — Po wejściu do mieszkania, złoczyńcy znarkotyzowali niewiadomym narazie środkiem usypiającym oboje Pragerów, poczem przystąpili do rabunku. Łupem ich stały się rozmaite kosztowne przedmioty, wartości około 18.000 złotych.

Policja wdrożyła energiczne śledztwo w celu wykrycia sprawców tej zuchwałej kradzieży.

PRZYJAZD KRÓLA AFGANISTANU.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Jak ustalono ostatecznie król Afganistanu Amanullah stanie na granicy polskiej w piątek 27 bm. wieczorem. Na stacji granicznej Zbąszyń powita parę królewską w imieniu Prezydenta Rzpltej generał Sosnkowski, a w imieniu marszałka Piłsudskiego pułkownik Wieniawa - Długoszewski. Ze Zbąszynia uda się afgańska para królewska wraz z całym orszakiem specjalnym pociągiem do Warszawy.

Wykłady Uniwersytetu Ludowego we Lwowie.

Poniedziałek 16 bm. godz, 19-ta. Z.Z.K. Gródecka 69., p. prof. M. Łopuszański „Szkice z teorji ewolucji“ z przeźroczami.

Poniedziałek, 16 bm. godz. 19-ta, „Ognisko“ Drukarzy, Piekarska 13. p. inż. E. Libański, „Polska napowietrzna“ z przeźroczami.

Wtorek, 17 bm. godz. 19-ta, Zw. Browarników, Sobieskiego 32. p. H. Frochlich „Jak powstaje gazeta“ z przeźroczami.

Środa, 18 bm. godz. 19-ta, Zw. Metalowców, Ormiańska 31, p. Red. Br. Skalak: „Zagadnienia społeczne w sztuce“ z przeźroczami.

Czwartek, 19 bm., godz. 19-ta Lw. Org-Młodzieży Rynek 8., p. inż. Ed. Libański: „Bo, haterowie pracy“ z przeźroczami.

Piątek, 20 bm., godz. 19-ta Zw. Kaflarzy, Zielona 7. p. Red. Br. Skalak: „Kultura średniowiecza“ z przeźroczami.

Sobota. 21 b. m. godz. 19-ta, Zw. Prac. Użyt. Publiczn., Ormiańska 2. II p. p. Prof. M. Łopuszański: „Szkice z teorji ewolucji“ część II. z przeźroczami.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości.)

(d.) **Sekuła nie jest aresztowany!** Jedno z pism lwowskich dziś rano podało wiadomość, jakoby znany włamywacz, Piotr Sekuła, który przed kilku dniami zbiegł z więzienia lwowskiego, został już przytrzymany w Równem. Policja informuje nas, że wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż Sekuła do tej pory nie został schwytany i grasuje w województwie lwowskiem. Wszystkie posterunki otrzymały nakaz ścigania tego niebezpiecznego bandyty, uzbrojonego w browning.

(d.) **Sprawa dra Nycza.** Aresztowany przez brygadę sanitarno-obyczajową dr. Bolesław Nycz pod zarzutem uwiedzenia i stręczenia do nierządu, oraz oszustwa, dziś rano przed godziną siódmą odstawiony został do więzienia sądu karnego. Obrony dra Nycza podjął się poseł dr. Pieracki. Zarazem policyjny Wydział śledczy ogłasza, aby poszkodowane osoby przy wyrabianiu pożyczek bankowych przez dra Nycza zgłosiły się w trzeciej Brygadzie policji przy ul. Kazimierzowskiej l. 30.

(d) **Samobójstwo służącej.** Anna Harajda, służąca, zajęta w Zakładzie dla sierót przy ul. Kadeckiej, w celu samobójczym zażyła jakąś silną truciznę. Gdy ją przywieziono do szpitala, tam wkrótce zakończyła życie. Powód samobójstwa narazie nie ustalony.

(d.) **Wielkie włamanie.** Tej nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Stanisława Ihnata przy ul. Kurkowej l. 24. Zabrali oni tam wiele garderoby, futro z tchórzów, srebrny serwis na 12 osób, lornetkę, kulczyki z brylantami, obrączkę, 2 pierścionki z rubinami, złoty zegarek damski, złoty pierścionek damski i branzoletkę złotą z ametystami, wyrządzając szkodę ponad 3000 zł.

(d.) **Przebity nożem.** Niejaki Andrzej Rusnak, zamieszkały przy ul. Źródlanej l. 22, w czasie bójki został przebity nożem. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

(d.) **Wyrodna matka.** Odnośnie do notatki naszej, że służąca Zofja Biernacik zadusiła swoje nieślubne dziecko, zaznaczyć musimy, że Biernacikówna nie była służącą u inż Michała Ulama, zamieszkałego przy ul. Zyblikiewicza l. 27, lecz u p. Alfonsa Ulama, zamieszkałego w oficynach tej samej realności.

Ujęcie groźnego bandyty,

który zastrzelił kilku posterunkowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W ręce policji warszawskiej wpadł nareszcie poszukiwany od dłuższego czasu groźny bandyta Bolesław Lęk, który w sobotę przedświąteczną zastrzelił w w czasie urządzonego za nim pościgu przodownika policji Marciniaka.

Lęk uchodził za jednego z najniebezpieczniejszych bandytów

i dlatego nazywano go „Zieliński II". Ma on na swojem sumieniu cały szereg napadów i kilka zabójstw. Kilkakrotnie schwytany i osadzony w więzieniu, umiał zawsze uciec.

Z rąk jego zginęło kilku posterunkowych, a ostatnią jego ofiarą był przodownik Marciniak. W celu schwytania groźnego bandyty urządzono specjalną obławę. Wywiadowcy, natrafiwszy wkońcu na ślad bandyty, wkroczyli wczoraj do pewnej meliny złodziejskiej, w której Lęk się ukrywał, i

ujęli go wraz z kilku innymi towarzyszami.

Lęk był przebrany do niepoznania. Zmienił się w garbuska, włosy i wąsy pomalował sobie na rudo i wogóle tak

zmienił swój wygląd, że niczem zupełnie nie przypominał poszukiwanego bandyty.

Postarał się także o fałszywy paszport na nazwisko Domańskiego z Wilna. Odpowie on teraz nareszcie za wszystkie swoje zbrodnicze sprawki.

Obchód narodowy

ku czci Jana Kilińskiego.

(d) Wczoraj staraniem Towarzystwa młodzieży rękodzielniczej im. J. Kilińskiego odbył się uroczysty obchód narodowy ku czci 134 rocznicy zwycięstwa na ulicach Warszawy Bohatera-Bojownika, szewca Jana Kilińskiego. Solenne nabożeństwo w Bazylice archikatedralnej przy udziale reprezentantów władz, różnych organizacyj, cechów i korporacyj, oraz młodzieży i tłumnie zgromadzonej publiczność, odprawił ks. kanonik Dziurzyński. Następnie pochodem udano się do parku im. Kilińskiego, gdzie u stóp pomnika Bohatera złożono liczne wieńce. Tu do zebranych przemówił p. Jan Sozański poczem orkiestra odegrała szereg pieśni narodowych. Wieczorem pomnik był oświetlony, w czasie czego odbyło się tam tradycyjne zebranie, a publiczność odśpiewała pieśni patrjotyczne.

Z teatru.

TEATR WIELKI: „Statyści życia", kom. w 3 aktach Andrzeja Birabeau.

Andrzej Birabeau należy do tej samej kategorji komedjopisarzy francuskich co Robert de Flert, Croisset, Caillavet i Gavault: poetycką inwencję i fantazję łączy z doskonałą techniką i wybrednym humorem. Należy on przytem do nielicznych twórców teatralnych, którzy tworzą życie na scenie sztucznemi sposobami, aranżując zręcznie i dowcipnie pomyślane przygody, będące tworem ich fantazji, a mające szerokie pozory prawdopodobieństwa. Temi zaletami odznaczała się wytworna jego komedja „Kwiat pomarańczy", grana przed kilku laty we Lwowie, te same walory posiadają „Statyści życia".

Istnieją w życiu wielkiego świata takie dziwne istoty, będące jedynie statystami, odgrywającymi narzuconą im przez kogoś rolę, płatnymi figurami we wspaniałem widowisku cudzego bogactwa i interesu. Są to ludzie wyrzuceni poza nawias normalnego swego życia, wycierający obce kąty, zaprzężeni w niewolnicze jarzmo które ciągną tak długo, aż się im uśmiechnie szczęście, albo gdy zużywszy swoje siły, strzelą sobie w łeb. Do takich figurantów należy młody, elegancki Piotr Haguet, który straciwszy majątek, angażuje się joka „gość" do nowootworzonego, modnego hotelu, należy do nich elegancka dziewczyna Ewelina Watson, udająca Amerykankę i podstarzała „girl" z Folies Bergeres, pani Bagnol, odgrywająca rolę matki paryskiej kokoty.

Statystami życia są wreszcie i pokojówka, grająca w totalizatora i udająca wielką damę i sprytny oszust Fleury Valec, udający z powodzeniem bankiera i okradający wszystkich tych naiwnych fantastów życiowych. W tej nędzy i beznadziejnej sytuacji jednemu statyście, Piotrowi Haguet, uśmiecha się szczęście: zdobywa miłość pięknej i bogatej kokoty paryskiej Manon Watteau. Miłość tą, natrafiającą na ciągłe przeszkody, jest to miłość kawalera de Grieuxi Manon Lexaut, przeniesiona w ramy współczesnego życia. Biedny Haguet-de Grieux, który musi kilkakrotnie porzucać swoją kochankę, łączy się w końcu po ciężkich walkach ze swoją Watteau - Lescaut. Finałem sztuki, jest poetyckie śniadanie w słońcu, apoteozujące powrót statystów do pełnego, normalnego życia.

W tej komedji jest poezja szlachetnego sentymentu i czystej miłości, przesycona słonecznym humorem, tak bardzo przypominającym pogodę wesołości Roberta de Flersa. Birabeau umie przytem doskonale łączyć sytuacje farsowe z prawdziwie komedjowemi, mieszać w to nawet trochę melodramatu, dając całość pełną wyrazu i wdzięku, tętniącą nerwem prawdziwego teatru, tworzącego życie na scenie. —

W dobre tempo i należyty nastrój włożona przez biegłą reżyserję p. Dobrzańskiego komedja zagrana była bez zarzutu. Doskonale zestrojoną i zgraną parę kochanków tworzyli pp. **Łozińska**, pełna swobody i temperamentu, doskonale czująca komedjowe perypetje, łącząca przytem urok swej gry z pięknemi i gustownemi strojami i **Żabczyński**, artysta pełen umiarkowania, miękkiego tonu i dobrego prowadzenia djalogu. Jedynie pointowanie dowcipów i powiedzeń (u wszystkich prawie artystów, z wyjątkiem p. Dobrzańskiego) nie było należycie staranne i wyraźne. Pyszny typ bankiera dał p. **Dobrzański**, dobrze czuli się w swoich charakterystycznych rolach pp. **Żelichowska i Przystawski**, komiczny typ stworzyła p. **Rowińska**, a starannie wywiązali się z swoich epizodycznych ról pp. **Fertner, Ratschka, Wołoszynowska, Czaki i Brochwicz.** Gustowną oprawę sceniczną i dekoracyjną dali pp. Balk, Różański i Stahl.

Kazimierz Bukowski.

Wypłata zapomóg

bezrobotnym pracownikom umysłowym

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia we Lwowie zawiadamia, że dalsze wypłaty zapomóg z państw. akcji doraźnej dla bezrobotnych pracowników umysłowych w mies. maju i czerwcu br. uskutecznione będą normalnie w terminach miesięcznych, tak jak gdyby wypłata zapomóg w miesiącu kwietniu odbyła się normalnie w trybie przepisanym w ustępie 3-cim § 14. Instrukcji Minist. Pr. i Op. społ. z 14/IV. 1927 w spr. doraźnej pomocy dla bezr. pracow. umysł. — wobec czego ci bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy przed Świętami Wielkanocnemi otrzymali zapomogi doraźne, mimo że nie upłynął miesięczny okres od czasu pobrania przez nich poprzedniej zapomogi — będą mogli skorzystać z następnych zapomóg dopiero po upływie 1 miesiąca od daty w której byliby pobrali normalnie zapomogi kwietniowe.

Kronika bieżąca.

17 KWIETNIA — **WTOREK**

rz. kat.: Rudolfa; gr. kat.: Wtor. W.

Temperatura w dniu 16 kwietnia o godzinie 8-mej rano: +10° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Poniedziałek 16 bm. o 3 pop. „Paganini". Poniedziałek 16 o 7.30 „Statyści Życia". Wtorek 17 bm. „Pomsta Jontkowa". Środa 18 bm. „Wesołe Kumoszki z Windsoru" — wznowienie.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Od poniedziałku do środy włącznie „Lady Chic".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Poniedziałek 16 i wtorek 17 bm. o g. 7.30 „Panna Fluto".

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.

Sala „Domu Narodnego" wejście od ulicy Rutowskiego 22.

Poniedziałek „Mirale Efros", Stryj. Wtorek „Mirale Efros", Drohobycz.

UKRAIŃSKI TEATR „KOOPERATYWY" (pod dyr. J. Stadnika).

W poniedziałek 16 bm. g. 3 pop. „Or-'ow", operetka. (Ceny zniżone).

KINOTEATRY.

APOLLO: „Karuzela Udręczeń'.
AVENUE: Księżniczka Czardasza, operetka w 10 aktach.
BAJKA: O czem się nie mówi.
CASINO: Lon Chaney, Demon cyrku.
CHIMERA: Nocą szału.
FATAMORGANA: Cmy paryskie.
GRAŻYNA: Wesoła wdówka.
KOPERNIK: Bitwa.
LEW. Książę Seliman.
LUNA: Tajemnica chińskiej dzielnicy.
NOWOŚCI: „Ta, która nie tańczy", „Mali wędrowcy" i Tygodnik aktualności.
PALACE: Miłość Joanny Ney.
PASAŻ: Przekleństwo złota.
UCIECHA: Ten, za którym szaleją kobiety.

Repertuar Biura Koncertow. M. Tuerka.

Wtorek 17 kwietnia: Judyta BOKOR, wiolonczelistka.
Piątek 20 kwietnia: Koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego z udziałem pianistki Lubki Kolesównej. 1582

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT-ART na bieżący tydzień: We czwartek 19 bm. o g. 20-ej pożegnalny koncert przed wyjazdem do Amerykl pianisty Wiktora Łabuńskiego. — W sobotę 21 bm. o g. 20-ej Wieczór słowa i pieśni Wandy Siemaszkowej art. dram. i M. Błażyńskiej, śpiewaczki.

NASZ FEJLETON TYGODNIOWY. — W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejleton tygodniowy W. RAORTA.

TEATR WIELKI. Dziś popołudniu o g. 3-ciej — po cenach zniżonych — przepiękna operetka Fr. Lehara: „Paganini" — wieczorem świetna paryska nowość komedjowa: „Statyści życia" A. Birabeau. Jutro we wtorek nowa opera B. Wallek - Walewskiego: „Pomsta Jontkowa".

„WESOŁE KUMOSZKI Z WINDSORU". Wspaniała ta opera komiczno - fantastyczna O. Nicolai'a — osnuta na tle słynnej komedji W. Szekspira — wznowiona be-

dzie w środę, 18 bm. na scenie Teatru Wielkiego w pierwszorzędnej reprezentacji artystyczno - wokalnej. Opera Nicolai'a czarująca melodyjnością i świetnym humorem, z niezapomnianą postacią komicznego rycerza - opoja John Falstaffa, cieszy się wszędzie ogromnem powodzeniem, a wystawiona ub. sezonu na naszej scenie odnosiła przez dłuższy czas pierwszorzędne sukcesy.

TRUPA MURZYŃSKA zachęcona niebywałem powodzeniem, jakie jej towarzyszyło na przedstawieniach w Teatrze Wielkim w sobotę i w niedzielę, postanowiła dać jeszcze jedno przedstawienie dla publiczności, nie mogącej zbyt późną porą powracać, we czwartek 19 bm. o godz. 8-mej wieczorem. Bilety na to przedstawienie są już w kasach teatralnych do nabycia.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „PANNY FLUTE“ w Teatrze Małym. Świetna ta komedja paryska iskrząca się szampańskim humorem graną będzie tylko parę razy, ustępując miejsca ostatniej nowości teatrów zagranicznych, zabawnej farsie Hirschfelda pt. „Mamusia“, która graną była w Krakowie w teatrze Miejskim z niebywałem powodzeniem. Rolę główną kobiecą odtworzy p. Janina Werniczówna, doskonale zapisana w pamięci Lwowa, a obecnie artystka teatru krakowskiego.

PRZED 3-CIM MAJA. Sekcja artystyczna Wojewódzkiego Komitetu obchodu rocznicy 3-go Maja, wraz z podsekcją rozrywkową, zaprasza delegatów Towarzystw oświatowych i Związków zawodowych, oraz wszystkie osoby, chcące wziąć udział w pracach Komitetu w dziale artystycznym i rozrywkowym, na zebranie w sali Kuratorjum szkolnego (ul. Karmelicka) w poniedziałek 16 bm. o godzinie 18 celem omówienia programu i włączenia obchodów, urządzanych przez poszczególne Towarzystwa, do ogólnego programu.

(d) **ŚWIĘCONE W SOKOLE II.** W sobotę wieczór w Sokole II przy ul. Kętrzyńskiego odbyło się tradycyjne „wspólne święcone“ członków tego gniazda sokolego. Po poświęceniu zastawionego stołu jadłem i napojami przez ks. kanonika Sigmunda i po jego okolicznościowem przemówieniu, członkowie towarzystwa dzielili sie święconem jajem, w czem udział wzięli także reprezentanci władz, różnych organizacyj i stowarzyszeń. W czasie przyjęcia przemawiali: prez. Sokoła II. dr. Świgost, płk Lewicki imieniem DOK. i dr. Wolańczyk imieniem zarządu Małop. Dzielnicy sokolej, poczem odczytano gratulacyjne telegramy, nadesłane przez inspektora armji gen. Norwid-Neugebauera, oraz prezesa dyrekcji kolej. inż. Morawiańskiego. Po wieczerzy nastąpiła zabawa taneczna przy dźwiękach własnej orkiestry, która przeciągnęła się do późnej nocy.

OTWARCIE TARGÓW POZNAŃSKICH Uroczyste otwarcie dorocznego ósmego Międzynarodowego Targu w Poznaniu nastąpi w niedzielę 29 bm. o g. 9'30 w sali recepcyjnej targowej gmachu administracyjnego. Targi Poznańskie trwać będą przez cały tydzień od niedzieli 29 bm. do 6 maja.

Z LWOW. TOW. FOTOGRAFICZNEGO. W poniedziałek 16 bm. o g. 18'30 w lokalu Twa tj. ul. Sokoła 4 II p. wygłosi drowa Janina Mierzecka odczyt pt. Mowoczesna technika fotograficzna w Niemczech.

Z POL. TOW. PRAWNICZEGO. Walne zebrane odbędzie się w piątek dnia 20 bm. o g. 18'30 w lokalu Towarzystwa przy ul. Mickiewicza 5 a I. p.

ZWYCZ. WALNE ZGROM. członków Lw. Oddziału Ligi Morskiej i rzecznej odbędzie się w niedzielę 22 bm. o g. 10'30 w sali P. Tow Politechnicznego (ul. Zimorowicza 9).

(b) **GŁÓWNA POCZTA BEZ PIÓR.** W głównej hali głównej Poczty przy ulicy Słowackiego są wprawdzie urządzone dla wygody publiczności wysokie pulpity, ale na żadnym z nich nie można znaleźć ani pióra, ani atramentu. Interesent, który w pośpiechu chce napisać list lub przekaz, musi wracać do domu, gdyż w urzędzie pocztowym (we Lwowie!) niema piór. Mamy nadzieję, że Dyrekcja poczty usunie ten rażący brak.

KONCERT SŁYNNEJ WIOLONCZELISTKI, Judyty Bokor z Hagi, odroczony dnia 27 marca, odbędzie się we wtorek 17 go kwietnia br. Pierwsza audycja tej świetnej artystki we Lwowie, która się odbyła w marca 1926 r. wywarła ogólny zachwyt.

ZARZĄD ZWIĄZKU OBROŃCÓW LWOWA zawiadamia swych członków, ich rodziny i sympatyków, że dnia 21 bm. (sobota) odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 11, II. p. tradycyjne wspólne Święcone. Początek o godz. 18-tej. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 20 bm. włącznie w godzinach od 18 do 21-szej Sekretarjat Związku. Po Święconem odbędzie się towarzyska zabawa taneczna.

(b) **KINA, KTÓRE NISZCZĄ OCZY.** Dziwne zwyczaje panują obecnie w niektórych, nawet pierwszorzędnych kinoteatrach lwowskich. Jeśli film jakiś ma większe powodzenie, dyrekcja kinoteatru stara się puścić go jak największą ilość razy w ciągu jednego popołudnia, naturalnie w szalonem tempie, które niszczy oczy widzów, a w dodatku pozbawia ich prawdziwej przyjemności oglądania filmu, gdyż połowa obrazów miga literalnie przed oczyma. Jest to nieuczciwość, połączona zarówno z fizyczną, jak z materjalną szkodą publiczności i właściciele kinoteatrów powinni usunąć tę anomalję, jeśli nie chcą narazić się na bardzo przykre następstwa podobnych praktyk.

(d) **CZYN PIJANEGO.** Iwan Leszczuk, robotnik, wczoraj w czasie swoich świąt upił się kompletnie, a wziąwszy siekierę, odciął sobie dwa palce u lewej ręki. Następnie udał się do ambulatorjum pogotowia ratunkowego gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

(d) **EKSPLOZJA MOŻDZIERZA.** Wczoraj wczesnym rankiem w cerkwi w Pustomytach odbywała się rezurekcja, w czasie której parobcy tamtejsi strzelali z moździerza. Przy jednym strzale nastąpiła eksplozja. Zanadto nabity prochem moździerz został rozerwany w kawałki. Z obecnych tam parobków ciężko pokaleczeni i poparzeni zostali: Jan Stawarski i Ołeksa Steć. Obu przywieziono do szpitala we Lwowie.. Trzej inni parobcy zostali lekko pokaleczeni i pozostali w leczeniu domowem.

Król Pończoch
Żółkiewska 1. 1568 **Sensacyjne ceny**

P. JERZY HARTMAN funkcj. Kasy Chorych m. Lwowa, zamieszkały przy ulicy Świętokrzyskiej 6, nie ma nic wspólnego z osobą, ani ze sprawą Jerzego Hartmana ze Stanisławowa, aresztowanego za uprowadzenie mężatki z Warszawy.

PIES Z RASY WILKÓW zaginął przed tygodniem w okolicy górnej ul. Piekarskiej. Kto posiadałby o nim wiadomość, zechce zgłosić się u portjera kliniki chirurgicznej, gdzie otrzyma nagrodę pieniężną.

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym PT. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiścili przedpłaty za kwiecień 1928.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

(d.) **FAŁSZYWY KSIĄDZ.** Policja aresztowała niejakiego Romana Biłozora, syna cerkiewnego diaka, zamieszkałego przy ul. Kaleczej l. 14. Biłozor, mając fałszywe świadectwo z podpisem metropolity Szeptyckiego, stwierdzające, że został wyświęcony na księdza, objeżdżał Wołyń i w cerkwiach odprawiał msze św., oraz wygłaszał kazania. Przytem popełnił on cały szereg oszustw. Gdy obecnie wrócił do Lwowa, aresztowano go i odstawiono do sądu.

Świadków naocznych wypadku automobilowego, którego ofiarą padłem dnia 23-go marca br. między godz. 7—8 wieczorem przy ul. Sykstuskiej, a panią, która samorzutnie podała się na świadka a w protokole policyjnym nie jest wymienioną, — proszę o łaskawe podanie nazwisk pod adresem Efroim Majdański, ul. Krasickich 18 a, I. piętro. 19897

ZEGAREK

ZENITH

TO SZCZYT PRECYZJI

1119

NADESŁANE.

IWONICZ ZDRÓJ
Pierwszorzędny Pensjonat **ZALESIE - ZACISZE**
Dr. Zofji Wallachowej otwarty z dniem 1. maja.
19791

PIEGI wągry, zmarszczki, plamy wątrobiane i wszelkie wyrzuty
usuwa tylko prawdziwy
KREM CZEREMCHOWY
ze znakiem F. W. — Cena Zł. 2·40, MYDŁO czeremchowe Zł. 1·80, PUDER czeremchowy Zł. 1·20.
Składy wysyłk.: **MIKOLASCH, Lwów i Perfumerja ENIS, ulica Skarbkowska 6.**
Odsprzedawcom wysoki rabat!
Ostrzega się przed naśladownictwami! 1589

DEKLARACJA.

W dziennikach „Gazeta Poranna“ z 12. listopada 1926, Nr. 7959 i „Wiek Nowy“ z 13. listopada 1926, Nr. 7615, ogłoszonem zostało w rubrykach „Nadesłane“ podpisane mojem imieniem i nazwiskiem obwieszczenie tej treści, że weksle in blanco dane przezemnie firmie „Withwilh“ (właściciele Wilhelm i Witold Sliwiński, kierownik inż. Zipper) zostały przez tę firmę sfałszowane i że ostrzega się przed nabyciem tych weksli.

Obecnie, chcąc p. inż. Śliwińskiemu wynagrodzić krzywdę tem ogłoszeniem mu wyrządzoną, oświadczam, że **ogłoszenie to nie było i nie jest prawdziwe**, że firma „Withwilh“ nie sfałszowała żadnych weksli i że to obwieszczenie, jakkolwiek mojem imieniem i nazwiskiem podpisane, ogłoszone zostało bez mojej wiedzy i aprobaty.

P. inż. Wilhelma Śliwińskiego za wyrządzoną mu krzywdę niniejszem przepraszam i zobowiązuję się ogłosić niniejszą moją deklarację w najbliższych numerach „Gazety Porannej“ i „Wieku Nowego“, tudzież zobowiązuję się złożyć na fundusz wdów i sierot po adwokatach we Lwowie kwotę Zł. 50·—.

1583 **Grzegorz Matusów.**

Wyniki sportowe z niedzieli.

I. FC. — Czarni 3:2 (1:0).

I. FC.: Spalek, Bischof, Heydenreich, Goerlitz I., Wieczorek. Wylezel, Machinek, Geisler. Goerltz II., Kozok, Joszke.

Czarni: Drapała, Konar, Olejniczak, Ozajst, Witkowski, Kosiński, Ostrowski, Chmielowski, Nastula, Sawka, Domiczek.

Po występach Cechie Karlin we Lwowie, publiczność przyzwyczaiła oko do gry pięknej i eleganckiej. Wczorajsze zawody nie dały takiego koncertu, jaki wyprawić umieli czescy zawodowcy, śmiało jednak powiedzieć można, że były to jedne z najpękniejszych zawodów ligowych, jakie we Lwowie mieliśmy sposobność oglądać. Logika tabieli wskazywałaby na inicjatora i wykonawcę tej gry I. FC. jednego z leaderów Ligi zeszłorocznej i tegorocznej. Tymczasem sprawa przedstawia się zgoła inaczej — drużynę mającą 70 proc. wczorajszej gry, grającą śmiało z ambicją i z dużem zacięciem byli Czarni, stojący wyłącznie dzięki piekielnemu pechowi na szarym końcu tabeli. Kiedy, jak kiedy, ale wczoraj powinni byli Czarni odnieść wysoce zasłużone zwycięstwo, gdyby nie błędna taktyka defenzywna, zaczęta zbyt wcześnie, bo 25 minut przed końcem, słaba forma Drapały będącego jeszcze rekonwalescentem po chorobie, no i historyczna postać sędziego p. Korngolda, o którym nie sposób napisać, że w kwestji prowadzenia poważnych zawodów ligowych jest zupełnym ignorantem. Sprawki jego wołały poprostu o pomstę do nieba, niestety „orzeczenia sędziego na boisku są niewzruszalne.". Darujemy mu zupełnie błędne rozstrzygnięcia o spalonych, krzywdzące w pierwszej linji Czarnych, kapitalne było jednak rozstrzygnięcie o rzucie karnym przeciw I. FC. W pewnym momencie I. FC. fauluje na polu karnem, p. Korngold gwiżdże, wszyscy są przekonani o podyktowaniu rzutu karnego, sędzia autowy p. Krall wskazuje wyraźnie punkt, gdzie przewinienia dokonano, nic nie pomaga, p. Korngold dyktuje rzut wolny, bo był coprawda na środku boiska, ale „ma przekonanie", że faul był poza polem karnem. Sprawa jasna, Czarni tracą pierwszą bramkę, bo trudno nie uważać rzutu karnego za pewną bramkę. Po strzeleniu dwu bramek przez Czarnych, I. FC. wyrównuje. Przy stanie 2:2 zdobywają Czarni trzecią bramkę, zrozpaczony bramkarz I. FC. wyciąga piłkę z siatki i zaczyna protestować. Reszta katowiczan robi pozorny alarm, że bramk nie było i p. Korngold odbiera niesłusznie i złośliwie drugą zdobytą bramkę. Sytuacja robi się nad wyraz przykra i tragiczna, każdy ściska jednak ramionami i patrząc na tego biednego, krótkowzrocznego czy też złośliwego p. Korngolda z Krakowa, myśli, „niech się stanie wola twoja panie — tyś wielki i nieomylny, na twoje sumienie spadną wszystkie złorzeczenia, jakie ci rozum ludzki wymyśleć potrafi".

Ale tego wszystkiego jeszcze mało. Sędzia autowy z lwowskiego kollebjum p. Krall zwraca uwagę prawoskrzydłowemu I. FC., że przy rzucie rożnym piłkę źle ustawił. Na to nadbiega rosły Geisler i uderza w piersi sędziego autowego i wyrywa mu chorągiewkę. Pan Konrgold widzi to i nie reaguje. Pomyłki i niedopatrzenia są dopuszczalne do pewnych granic, ale tego rodzaju sędziowanie jest kompromitowaniem siebie, Polskiego kollegjum sędziów i całej piłki nożnej.

Przypuszczamy, że p. Korngold skończy swą karjerę, jak p. Łaba, czy Jedliński. Polskie kollegjum musi przysyłać poważnych i odpowiedzialnych sędziów do Lwowa. Koszta jakie za ich przyjazd się wykłada, pozwalają żądać nikogo innego, tylko sędziów, a nie ludzi udających, że są sędziami.

Wróćmy do gry. Czarni byli we wszystkich linjach, wyjąwszy bramkarza, lepsi od I. FC., a jako zespół nakrywali wprost katowiczan, którzy nie mogli rozwinąć żadnej ofenzywy, gdyż spotykali się z natychmiastową kontrakcją doskonałej obrony Czarnych, w której prześcigali się Olejniczak z Konarem, stanowiący obecnie nieprzebyty mur obronny. W pomocy wybijał się Witkowski swemi główkami, gdyby przyswoił sobie ściąganie na siebie przeciwnika, a następnie precyzyjne podawanie byłby bez zarzutu. Kosiński i Ozajst pracowali dobrze defenzywnie, praca ich jednak ku przodowi wymaga jeszcze dużo poprawy.

Piętą Achillesową Czarnych są skrzydła, tak Domiczek, jak Ostrowski, nie mają tyle sił, by szybkiej trójce środkowej nadążyć, nie mówiąc już o tem, by tej trójce dostarczać dobrych piłek. Skrzydłowym brak zupełny treningu, którego nie mają czem zastąpić, bo ani waga, ani siła nie uprawnia ich do ciężkich gier ligowych. Trening jednak u naszych graczy jest pańszczyzną, od której każdy się uchyla, uważając siebie za mistrza! Tymczasem rzeczywistość mówi zupełnie co innego.

Trójce środkowej Czarnych brak dwu czynników, przedewszystkiem dokładnego wyuczenia się gry na zmianę, przyczem nie gra ten, który ma piłkę, lecz ten który ma ją otrzymać, drugą zaś bolączką jest egoizm wszystkich trzech, między którymi jeszcze Nastula jest największym altruistą. I. FC. prócz dwóch strzałów w drugiej połowie, nie pokazał prawie nic i przy tym systemie gry zjedzie wkrótce w dół tabeli.

Czarni, pomijając osobę p. Korngolda, sami spowodowali swą klęskę, gdyż w chwili zupełnej depresji I. FC., który bronił się wprost rozpaczliwie, osłabili swój napad przejściem Chmielowskiego do pomocy i ułatwili I. FC. otrząśnięcie się z trudnej sytuacji. Chmielowski w obronie i pomocy tyle nie pomógł, ile w napadzie swą nieobecnością zepsuł. Zresztą po wyrównaniu przez I. FC., Chmielowski pośpieszył do napadu i natychmiast był tego rezultat, gdyż padła trzecia bramka dla Czarnych, której p. Korngold niestety nie uznał.

Można bronić wyniku kilka minut przed końcem, gdy przeciwnik gniecie, ale ułatwiać mu sytuację wprost bez wyjścia, to zła taktyka, której na przyszłość należy unikać.

Mimo tej klęski Czarni rokują dobre nadzieje, w pracy nie wolno im jednak ustać ani na chwilę, by sprostać bardzo ciężkiemu i odpowiedzialnemu zadaniu, jakie stanowi utrzymanie się w Lidze.

Widzów około 3000, nadwyraz życzliwie odnoszącej się do lwowskiej drużyny.

MISTRZOSTWA LZOPN.

Rewera — Ekran 2:0 (0:0). Zaw. o mistrz. A klasy. Sędzia por. Usarz.

Rewera sprawiła bardzo miłe wrażenie i jak na swój drugi mecz w sezonie spisała się bardzo dobrze. U graczy widać zaprawę zimową, którą skoro potrafią połączyć i odpowiednią taktyką, będą zbierali ładne owoce.

Orzeł Biały — Orlęta 1:0 (1:0) Mistrz. kl. B.

Polonja — 6 p. lotniczy 4:1 (1:0). Zaw. o mistrz. A klasy. Sędzia p. Bittmar.

Czarni II — Sparta 3:2 (3:1). Zaw. o mistrz A klasy.

Lechja — Pogoń II 2:1 (1:1). Zaw. o mistrzostwo A klasy.

Jutrzenka — Metal 3:2 (2:0) Mistrz. klasy B. Sędzia p. Stocki.

Świteź — Bali 9:0 (2:0). Mistrz. klasy B.

Pogoń III — 6 p. lotn. II. 2:2 (1:1). Mistrz. klasy B.

KONKURSY HIPPICZNE 14 P. UŁANÓW JAŁOWIECKICH.

I. konkurs lekki 10—12 przeszków wysokości około 1'10 m. szerokości 2'50 m. 1) ppor. Gąsicki (13 DAK) na „Otello", 2) ppor. Podhorecki (14 p. uł.) na „Farsa"; 3) por. Sobański (14 p. uł.) na „Komik". Startowało 20.

II. konkurs zwykły, 10—12 przeszkód wysokości około 1'20 m, szerokości 3 m.: 1) por. Solski (13 DAK) na „Nagir"; 2) por. Korytkowski (14 p. uł.) na „Ostry"; 3) por. Podhorecki na „Farsa". Startowało 14.

Dobra nowina dla matek!!

Każda z Was wie, ile ma kłopotu z podaniem dziecku łyżki tranu

EKSTRAKT SŁODOWY z TRANEM

VITAMALTYNA

idealny środek przeciwrachityczny zupełnie uwalnia Was od tej troski.

VITAMALTYNA

wyrobu Browaru J. Götza w Krakowie jest bardzo odżywczą lekką strawną (nie zawiera gumy).

Wyłączne zastępstwo: Polska Ska akc.

„PHARMA" Mag. B. JAWORNICKI

w KRAKOWIE. 16

Do nabycia w aptekach, drogerjach itp.

Legja—Pogoń 7:0 (3:0).

mistrz Ligi.

Bramki dla Legji strzelili: Łanko dwie, Ciszewsk dwie, Nawrot, Wypijewski, Amirowcz po jednej. Sędzia p. Rettig z Łodzi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wobec słabej formy Legji spodziewano się ogólnie walnego zwycięstwa Pogoni. Niestety Lwowianie przed 3 tysiącami widzów zawiedli, ponosząc największą klubową klęskę. Deszcz i błoto utrudniały grę. Pogoń zaczyna spokojnie i pewnie — Legja zrywa się z ambicją i strzela trzy bramki w pierwszej połowie. Olearczyk na błocie za ciężki, Mauer za słaby technicznie, Hanke grał jeszcze znośnie jako 3-ci obrońca. Fichtel statystował. Sobociński zawinił conajmniej 2 bramki, Słonecki i Serb zupełnie bez zapału nie nadawali się do usiłujących stworzyć jakąś grę dra Garbienia i Batscha. Legja grała koncertowo i strzelała doskonale. Pogoń ciężka i apatyczna miała przebłyski gry, ale skończyło się na zamysłach. Dwie murowane pozycje zmarnowała. Przegrały nerwy Pogoni — wojskowi wykorzystując słabość Lwowian zgnietli ich zupełnie.

Warszawa — Gdańsk 4:1 (2:1). Zaw. repr. robotniczej.

Warszawianka — Korona 6:0. Zaw. tow. Makkabi — Korona 3:2. Mistrz. A klasy.

AZS. — Varsovia 4:2. Mistrz. A klasy.

Katowice. Polonja (Warszawa) — Ruch 2:1 (2:1). Zaw. o mistrz. Ligi. Bramki strzelili dla Polonji Emchowicz i Seichter, dla Ruchu Zug. Sędzia p. Brzeziński z Poznania.

Toruń. Wisła — TKS. 7:2 (5:2). Zaw. o mistrz. Ligi. Bramki strzelili dla Wisły Czulak, Adamek i Repmann I. po dwie, Balcer 1, dla TKS-u Cieszyński i Suchocki. Sędzia p. Nawrocki.

Kraków: Cracovia — Śląsk 2:1 (1:1). Zaw. o mistrz. Ligi. Bramki dla Cracovii: Sperling i Rusinek, dla Śląska: Prus. Sędzia p. Hanke.

Garbarnia — Podgórze 1:0. Mistrz. A kl.

Wisła II. — Wawel 6:0. Mistrz. A klasy.

Łódź: Warta — Turyści 3:1 (2:0). Zaw. o mistrz. Ligi. Bramki dla Warty zdobyli: Rochowicz dwie, Przybysz jedną, dla Turystów Frankus. Sędzia p. Rutkowski.

ŁKS II — WKS. 2:1. Mistrz. A klasy.

Turyści II — Widzew 1:0. Mistrz. A kl.

Hakoah — Unjon 1:0. Mistrz. A klasy.

BIEG NAPRZEŁAJ O PUHAR REDAKCJI KURJERA POLSKIEGO.

Bieg organizowany na przestrzeni 6 km. przyniósł zwycięstwo Sawarynowi (Pogoń) w czasie 19.39'4 sek.; 2) Sarnacki (Warsz.) 19'40 sek.; 3) Ziffer (Zw. Strz.) 60 m. za drugim. 4) Hnatyk (Szk. Podhor.); 5) Łukaszewicz (Polonja). Ogółem startowało 81 zawodników.

Dzięki trzecemu zwycięstwu Pogoni, puhar przeszedł definitywnie na własność klubu

CZYTAJCIE „WIEK NOWY".

Oględziny stadjonu olimpijskiego.

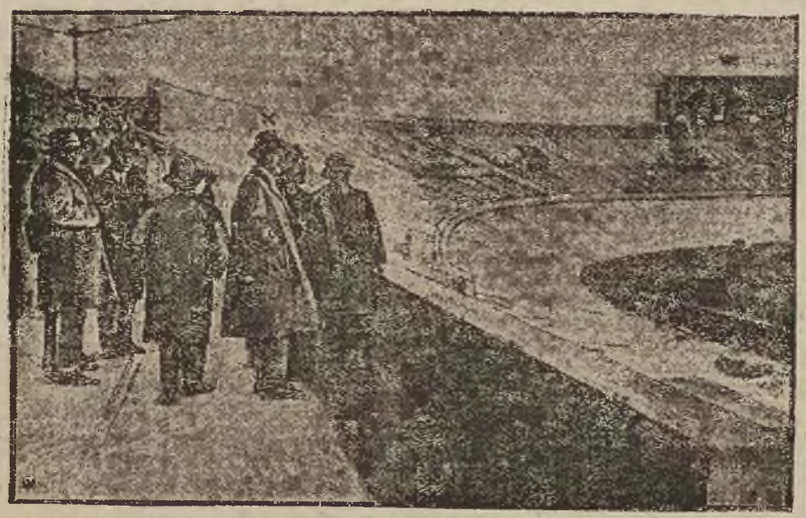

Holenderski książę — małżonek Henryk zwiedzał w tych dniach stadjum olimpijski w Amsterdamie, aby zorjentować się w stanie jego dzisiejszej budowy.

Rycina nasza przedstawia księcia Henryka (X) w czasie oględzin olbrzymiego stadjonu.

Katastrofalne powodzie

nawiedziły Kaukaz i Turkiestan.

W Tyflisie i niektórych stronach Turkiestanu nagłe roztopy spowodowały powódź. Rzeka Kura wystąpiła z brzegów, zalewając przedmieścia Tyflisu. Rzeka Borzomka zalała miasto Achaulich. Część miasta Oni została porwana przez wezbrane fale rzeki. — Sieć kolejowa transkaukaska zagrożona jest powodzią. Komunikacja została w kilku miejscach przerwana.

W okręgu Tersk 15 wiosek znajduje się pod wodą. Tysiące morgów winnic zostało zniszczonych.

W jednej z wiosek na Kaukazie wody znienacka zalały wszystkie domy, przyczem zatonęło 9 osób.

Tragedja na wodzie.

W czasie ratowania tonącego dziecka, ojciec i dwie inne osoby utonęli.

Na wybrzeżu Roches Noires w pobliżu Casablanca dwoje bawiących się dzieci zostało przez silną falę wciągniętych do wody. Obecny w czasie wypadku ojciec rzucił się na ratunek i zdołał jedno z tonących dzieci wyciągnąć na brzeg.

W czasie ratowania drugiego dziecka, mimo wysiłków, nie zdołał dobić do brzegu i zaczął tonąć. Dwie osoby, znajdujące się w pobliżu, rzuciły się na pomoc, jednakże zarówno ojciec z dzieckiem, jak i ratujący zatonęli.

Morderstwo o 4 grosze.

SPÓR O PAPIEROSA ZAKOŃCZYŁ SIĘ ZASTRZELENIEM CZŁOWIEKA.

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał onegdaj sprawę morderstwa, którego przyczyną były — 4 grosze. Rzecz rozegrała się w jednej z piwiarni w Mińsku Mazowieckim. Jakkolwiek właściciel jej, Wacław Sączyk, nie posiadał koncesji na wyszynk alkoholu, „sztamgaści“ zawsze mogli dostać tam wódki.

Pewnego dnia zabawiało się w piwiarni wesołe towarzystwo, do którego należał niejaki Józef Wąsowski. Będąc w stanie podchmielonym, Wąsowski, gdy gospodarz nie chciał mu dać popierosa za 4 grosze, zagroził mu, że zadenuncjuje go na policji z powodu niedozwolonego wyszynku wódki. Przyszło do kłótni, a wynikiem jej było, że Wąsowski wybiegł z piwiarni, aby pójść na policję.

Za nim chyłkiem posuwał się Sączyk i gdy zobaczył, że Wąsowski wszedł do lokalu policji, pobiegł do domu i wziął dubeltówkę, oraz kilka ładunków. Potem stanął na czatach. Naraz w pobliżu ujrzał jakąś postać. Był to Wiktor Wąsowski — brat Józefa. Nastąpił wystrzał i Wiktor Wąsowski padł martwy na ziemię, zastrzelony przez Sączyka, zamiast brata jego.

Sąd okręgowy w Mińsku Mazowieckim skazał zabójcę na 8 lat ciężkiego więzienia, lecz Sąd Apelacyjny, biorąc pod uwagę silne podekscytowanie oskarżonego w czasie popełniania morderstwa, złagodził karę do 6 lat ciężkiego więzienia.

O noclegi w schroniskach konduktorskich.

Że spać na brudnem prześcieradle, na którem już poprzednio wylegiwało się kilkanaście osób — nie jest przyjemnością, to rzecz oczywista. Nie można też dziwić się kolejarzom, iż szemrali głośno, że w schroniskach dla drużyn konduktorskich, istniejących na wszystkich większych stacjach — jest brudna pościel. Z drugiej strony co miała zrobić dyrekcja? Zmieniać pościel dla każdego kolejarza było niepodobieństwem.

Wobec tego ministerstwo postanowiło dać każdemu kolejarzowi na własność dwie zmiany bielizny. Lecz projekt natknął się na nowy szkopuł: Kolejarze nie chcą dźwigać ze sobą pościel. W sprawie tej odbędzie się konferencja porozumiewawcza między przedstawicielami ministerstwa i kolejarzy.

Program radjokoncertów.

WTOREK. 17 KWIETNIA. 1928.

WARSZAWA. Kom.: lot.-met. i sc. 12'00 i 22'00; met.-gosp. 15'00; rol. 19'05; Pat 22'05; pol. i sp. 22'20.

Od.: Dla maturzystów 15'30 i 16'00; Nadpr. 16'25; Sport kobiecy za granicą 16'40; z Pozn. 17'20; Rozm. 18'45;

K.: Popoł 17'45; z Poznania 19'30; Muz. taneczna 22'20.

KRAKÓW. Kom.: lot-met. i sc. 12'00; gosp 15'00; roln. 19'05; z Warsz. 20'00—22'30.

Od.: Dla maturzystów 15'30; Dla rodziców 16'40; z Pozn. 17'20; Rozm. 18'45;

K.: Z Warsz. 17'45; Z Katow. 19'30 Muz. tan. 22'30.

POZNAŃ. Kom.: Pat 14'15; met. Pat. 22'50

Od.: Lekcja jez. ang. 17'00; Zemsta Warszawy 17'20; Nadpr. 19'00 i 22'30;

K.: Z Warsz. 17'45; Opera Webera „Wolny Strzelec“ 19'30; Muz. gram. 13'00; M. tan. 23'00

KATOWICE. Kom. PZZGWŚ 16'20; 17'05; harcerski 18'45; sp. Pat i sc. 22'00.

Od.: Dla rodziców 16'40; z Pozn. 17'20; Rozm. 19'00.

K.: Z Warsz. 17'45; z Pozn. 19'30; Muzyka tan. 22'30.

WILNO. Kom.: Zw. Mł. W. 16'25; Pat 22'05

Od.: Chwilka litewska 16'00; Ghetto wileńskie 16'30; Aud. liter. 16'55; z Pozn. 17'20; Gaz. radjowa 18'50;

K.: Z Warsz. 17'45; z Poznana 19'30; Muz. taneczna 22'30.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Najbardzej ulubionem i naczęściej używanem uziemieniem dla odbiornika radjowego jest wodociąg. Uziemienie to może się jednak niekiedy stać powodem usterek we funkcjonowaniu aparatu, lub nawet uniemożliwić wszelki odbiór. Zjawisko to zależy od konstrukcji odnośnego wodociągu. Celem uszczelnienia wodociągu w miejscach, gdzie 2 rury się stykają, używa się mianowicie konopi napojonych różnemi chemikaljami. Czasem zdarzyć się może, że elektryczne połączenie między dwiema rurami staje się przez to niezupełnem, lub też, że takiego połączenia między niemi niema. Aparat nie jest wtedy należycie uziemiony. Wskazane jest zatem, przy pogarszaniu się jakości odbioru, pochodzącem przypuszczalnie z uziemienia, wystarać się o inne uziemienie np. użyć jako takiego rury gazowej.

Zapiski.

SŁOWNIK SKRÓTÓW. M. Arcta. 3000 skróceń, umówionych znaków i symboli, używanych w nauce i w życiu, w prasie, literaturze, korespondencji, oraz skrótów nazw urzędów, instytucyj polskich i obcych. Zebrała i ułożyła Zofja de Bondy. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. Zwyczaj operowania skróconemi nazwami tak się upowszechnił, że niemal każdy urząd, związek, klub, posiada umówiony znak, zastępujący istotną nazwę. Orjentowanie się w tych, częstokroć niezrozumiałych znakach, przedstawia nieraz poważne trudności, niesposób bowiem zapamiętać znaczenie każdego skrótu. Trudność tą usuwa wydany świeżo Słownik, w którym są zebrane i objaśnione wszystkie najbardziej znane skrócenia i gdzie również podane są tabele znaków i symboli (np. symboli pierwiastków chemicznych), jakiemi posługuje się nauka. Książeczka ta odda niewątpliwie duże usługi społeczeństwu.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Kto chce tanio i elegancko się ubierać, zaopatruje się w Płaszcze, Garconki, Suknie, Bieliznę, Trykotaże, Szlafroczki, Parasolki, Torebki, Pończochy w mag. KONFEKCJI Urzędn., Naucz., Wojsk. opust. 1594 **BATOREGO 6**

Specjalistka chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. Laura Füllenbaum 1410
b. sekund. klinik wied. i Szpitala Państw. we Lwowie, ord. od 12-1 i 3-6 pop., **Słowackiego 3.**

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 18839
Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Spund-Fischer b. lekarz (asyst.) kliniki dermatol. w Berlinie, Pradze i Wiedniu, wrócił z zagranicy i ord. 9-1 i 3-7 **Pl. Marjacki l. 10, II. p., tel. 51-68,** drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. 1575 **Wzorem zagranicy poczekalnie separatkowe.**

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet **Dr. REGINA REICHENSTEIN-HADLOWA** ordynuje PLAC HALICKI 7 (nad Kawiarnią Centralną). **Telef. 31—30.** 1469

DENTYSTA 31
Dr. med. WILHELM GROB
Lwów, ULICA LEGJONÓW 29, Telef. 29—91

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 18747

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elew kliniki dermatol. w Berlinie — **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 18702

TEL. 23-11 „POLTYP“ TEL. 23-11

Z dniem 16. b. m. rozpoczynamy KURS HAFTU. 19945

E II. 7028/27.

Edykt licytacyjny. Dnia 20 kwietnia 928 o godz. 10 przedpoł. we Lwowie przy pl. Halickim 14 sklep i ul. Piekarskiej 63, sprzeda się przez publiczną licytację urządzenie sklepowe, 50 wazonków kwiatów różnych — zaś przy ul. Piekarskiej 63 — 3 konie białe, i auto osobowe ciemne „Forda“.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Sąd pow. S. I. Oddz. II.
We Lwowie, 2/12 1928. 1587

KRYNICA PENSJONAT „LEŚNICZANKA“ przy ul. Piłsudskiego — blisko nowych łazienek, poleca pokoje słoneczne, z balkonami i werandami. Utrzymanie pierwszorzędne. Zgłoszenia do 10. maja b. r.: **Wittilnowa, Lwów, Zybilkiewicza 16, I. p.** Telefon 34—91, później Krynica. 1593

TRUSKAWIEC

Pensjonat „MAGDALENA“
w centrum położony, z komfortem (obecnie elektryka, kanalizacja), poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem. Łaskawe zgłoszenia: **KLEINEROWA, Lwów, ul. M. Reja 9, I. p.** 19807

SZCZĘŚLIWE OBRĄCZKI
sprzedaje nowożeńcom 1580
H. GUTERMAN Lwów — ulica Sykstuska 14.

SZYFONY, PŁÓTNA, ZEFIRY
OPALE, PERKALINY, KREPONY
i inne towary najtaniej 19569
SZATNIA BRAJEROWSKA 3.

FIRMA
„LIRA“
Lwów, Kazimierzowska 4
telef. 35—07
posiada największy wybór instrumentów muzycznych, gramofonów i płyt gramofon.
Płyty gramofonowe od 3 zł. 1363

WIERCENIE STUDZIEN
wykonuje firma 19889
FELIKS SĘKOWSKI, Lwów
ul. Lwowskich Dzieci 44. Tel. 44—57.

Uwadze Sz. Czytelników!!!
Na warunkach niezwykle dogodnych polecamy
RADJO, ROWERY, MASZYNY do SZYCIA, EUFONY, ZEGARY
i wiele najnowszych wynalazków doby obecnej. Szczegóły wraz z **ilustrowanymi cennikami na rok 1928** wysyłamy **bezpłatnie** po otrzymaniu adresu. — Adresować:
M. Okoń, Warszawa, Zielna 11.
TELEFON 121—66. 1455

WSZELKIE WADLIWOŚCI CERY USUWA KREM CZEREMCHOWY SMYRNA Dra TEICHERA. 1346

WÓZKI DZIECINNE
po cenach fabrycznych poleca
Wytwórnia LACHERA
LWÓW, SYKSTUSKA 28.
Na żądanie cenniki. 1184

Dbajcie o swoje zdrowie!
„Szwajcarskie gorzkie zioła z kogutkiem“
Regestr. Min. zdrowia Nr. 400
leczą choroby żołądka i kiszek, obstrukcję, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materji i pobudzają apetyt. 1115
SPRZEDAJĄ APTEKI i DROGERJE.
FABRYKA chem.-farm. **A. Gąsecki i Syn** w WARSZAWIE.
Skład fabryczny na Małopolskę:
Lwów, Sobieskiego 15 (boczna Halickiej).

Perlmuttera Ultramaryna
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą **farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.** — Odznaczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

Meble na raty i za gotówkę bez podwyższania cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w **„DOROTEUM“ Leona Sapiehy 34, tel. 15-01.** 1428

Najnowsze Kapelusze słomkowe
zagr. nadeszły, oraz własnego wyrobu poleca **Salon Mód R. WEISS, Batorego 34.** 1199

POSZUKUJĘ FACHOWCA do fabrykacji **wody sodowej,** obznajomionego z obsługą maszyny nowego systemu. Wyczerpujące oferty pisemne z podaniem dotychczasowej pracy do „Nowej Reklamy“, Lwów, Batorego 26, pod „Fachowiec“. 19972

NAPRAWIA i PRZEWIJA
wszelkiego rodzaju maszyny elektryczne ładuje akumulatory
„MIKRON“
nowozałożony Zakład precyzyjnej mechaniki
Lwów, ul. Asnyka 10, parter.
Wystarczy zatelefonować: 55—95. 19986

HURT 1590 DETAIL
TENNISIŚCI!

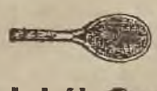

RAKIETY, PIŁKI, MESZTY i przybory sportowe kupuje się **najtaniej** u firmy
Jakób Rosenman Lwów, ul. Akademicka 25, tel. 19-61.

1584
ZDOLNY Przedstawiciel
na Województwo Lwowskie dla sprzedaży mych wyrobów: wagi wagonowe, dla pojazdów, bydła i wagi przemysłowe i dla rolnictwa poszukiwany od zaraz. Reflektanci możliwie także z znajomością języka francuskiego i niemieckiego zechcą kierować zgłoszenia do firmy: **Pierwsza Królewsko-Huecka Fabryka Wag W. MAINKA, Król.-Huta,** ul. 3-go Maja 94/96.

Piegi, liszaje,
pryszcze, plamy wątrobiane i czerwoność skóry — usuwa niezawodnie 54
KREM WSCHODNICH PIĘKNOSCI
Dra BEISERA
Cena słoika zł. 2·20.
Wyrób i skład:
Apteka BEISERA
Lwów, Legjonów 23

Nakrycia
Zł. 4 nóż, łyżka, widelec z chińsk. srebra u Mandla 1211
KOPERNIKA 14
naprz. Kina Kopernik.

ROWERY

i wszelkie przybory hurt. i detail.
Violin i Tisser
Lwów 19990
ul. Bernsteina 1.

KTO SZUKA
dobrej klijentali wśród najszerszych warstw,
KTO CHCE
znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
KTO ZNALAZŁ
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,
NIECH OGŁOSI
się natychmiast we
WIEKU NOWYM
najpoczytalniejszym dzienniku kwejowym którego dział reklam
SOWICIE WYNAGRADZA
wydatki uczynione na ogłoszenia.

Wolne posady

PRACOWNIA ślusarska; Potockiego l. 28 przyjmie czeladnika i uczni do praktyki. 19997.

STOLARZE meblowi kawalerowie na stałą posadę potrzebni; M. Bednarczuk Złoczów. 20000

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego z dobrem gotowaniem, z dobrem poleceniem przyjmę do 2 osób. Zgłaszać się tylko od 10 do 1-szej, Mikolasza 7 — Kosmeo. 19956.

POSZUKUJĘ służącą z gotowaniem dla 2 osób. Wiśniowieckich 3, boczna Sapiehy, fryzjer. 19949.

POSZUKUJĘ chłopców do nauki ślusarskiej. Gródecka 9. 19953.

AJENCI (tki) na Lwów i prowincję zostaną natych miast przyjęci do sprzedaży bardzo pokupnych artykułów. — Wiadomość rano 10—12, Cłowa 7, II. p. N. Żółkiewiczowa. 19954.

DZIEWCZYNKĘ do nauki przyjmie salon sukień Jula Krebs, Zyblikiewicza 32. 19956.

SŁUŻĄCA starsza w sile wieku poszukiwana do trojga osób. Wiadomość w restauracji ul. Żółkiewska 123. 19957.

ŚLUSARNIA, Szeptyckich 9, przyjmie uczni do praktyki. 19959.

DZIEWCZYNA polecona do dzieci potrzebna plac Halicki 7, III. p. na prawo. 19960.

FRYZJER Neuman Stryj poszukuje zdolnego pomocnika damskiego. 1586

POSZUKUJĘ służącej do wszystkiego, Sadownicka 15, sklep Zisera. 19963.

POSZUKUJĘ maszynistki, tolodziarki; nauka za darmo. Bartel, Potockiego 50. 19964.

PRZYJMĘ zaraz lepszą służącę. Dokumenta konieczne; pierwszeństwo mają Niemki. Lwów, Boimów 6 II. p. Kantorowa. 19965.

BUFETOWIEC restauracyjny, lub starszy praktykant zostanie przyjęty. Leona Sapiehy 31. Restauracja. 19968.

SŁUŻĄCA do wszystkiego przy dochodzącej kucharce przyjmie Juweles plac Bilczewskiego 3. 19971.

POSŁUGACZKĘ młodą na przedpołudnie przyjmę. Zgłoszenia od 2—3 Barska 3, II. p. ganek na prawo. 19973.

POSZUKUJĘ służącej do wszystkiego z długoletniemi świadectwami, umiejącej dobrze gotować. Brajerowska 6, I. p. na lewo 19974.

POSZUKUJĘ służąca do wszystkiego do dwojga osób z doobremi świadectwami, pasaż Hausmana 7, I. piętro na lewo. 19979.

DOCHODZĄCĄ poszukuje Mejslowa, Tarnowskiego 8 parter. Świadectwa wymagane. 19980.

SŁUŻĄCA do wszystkiego natychmiast poszukiwana; Fleischer, Lelewela 2. — 19994.

AGENCI KOMISANCI — poszukiwani w każdej miejscowości do sprzedaży obrazów na dobry cel; dochód dzienny 10—30 zł., dokumenty pierwszorzędne pierwszeństwo właścicielom małych nieruchomości. — Zgłoszenia pisemne pod „Częstochowa" do Admin: Wieku. 19678

PANNA do dwojga dzieci, która potrafi przygotować dziewczynkę do 1. gimnazjalnej zostanie natychmiast przyjęta. „Chirurgia", Jagiellońska 15, 6—7 wieczór. 19995

HAFCIARKĘ do prowadzenia kursu haftu przyjmie firma Violin i Tisser Bernsteina 1. 19991

MŁODY czeladnik krawiecki pod rękę do roboty spodniowej zostanie przyjęty; pracownia krawiecka W. Rutkowskiego ul. Kącik nr. 19. 19996.

PIERWSZORZĘDNE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ przyjmie za wysoką prowizją dobrze wprowadzonych ajentów i ajentki na Małopolskę. — Zgłoszenia pisemne do 25. kwietnia nadsyłać do Biura ogłoszeń A. JACOBI, Lwów, Zimorowicza 14, — pod szyfrą „J. W. R." — 19383

RYSOWNIKA — ucznia Szkoły Przemysłowej lub Politechniki, — z działu elektro — technicznego — poszukują zaraz Polskie Zakłady Siemens, Lwów, Jagiellońska 7. Zgłoszenia listowne lub osobiste między 10—2 przedpołudniem, w biurze. 19538

PANNA do magazynu — Stanisława Abla, Legjonów 11, zostanie przyjętą. 19041

RESTAURACJA — Jana Mossa, pl. Halicki Nr. 10, Hala Targowa, poszukuje kolnorki i służącą lub służącego do wszystkiego. — 19720

UCZNIA z II. gimn. lub wydz. przyjmie Cukiernia Wohnonta, Trzeciego Maja 2. 19764

CZYSTA i zwinna pokojówka, z długoletniemi świadectwami, poszukiwana. Toresy 10, parter — 19793

POSZUKUJĘ piekarza — dobrze uzdolnionego, do samoistnego prowadzenia pieczywa wiedeńskiego — ewentualnie spólnika z nie dużym kapitałem — lub kaucją; wypiek dzienny do 500 prac bułek, — 400 chleba, posada do objęcia jest od zaraz. Listy pod „Złoty interes" do Adm: Wieku. 19799

CEGIELNIK, specjalista pieców polowych poszukiwany. A. D. Brzuchowice. 19805

ZDOLNA służąca — do wszystkiego, władająca — także językiem niemieckim, do dwojga osób — z dobremi świadectwami, zostanie natychmiast przyjęta. Boimów 9, I. piętro, między 9—1. 19829

INSTALATOR gazowo — wodociągowy — poszukuje chłopca do praktyki. Wiadomość ul. Gródecka 46 — I. piętro. 19646

SZEWSKIEGO czeladnika, bardzo dobrego, przyjmie zaraz L. Malinowski, ul. Sapiehy 61. 19839

CHŁOPCA do nauki szewskiej z dobrej rodziny — TYLKO POLAKA przyjmie L. Malinowski, ulica Sapiehy 61. 19838

DYREKTOR SADOWY — zamieni posadę na prowincję za posadę lwowską. — Listy pod „Dyrektor sadowy" do Adm: Wieku; 19657

POSZUKUJE krawczynie na roboty maszynowe, kapolusze dziecinne i czapki Heller i Niwes, Wybranowskiego 2. 19293

OGRODNIKA, w średnim wieku, żonatego, bezdzietnego, dobrze poleconego, do zajęć z żoną, poszukuje się zaraz na wyjazd — do Hrabenowa. Zgłoszenia Lwów, Główna Poczta — II. p., drzwi 142, od godz. 5—6 popoł 19862

PRZYJMĘ dziewczynki — do nauki. Zakład haftów, pl. Bilczewskiego 7. 19782

SZPITAL Izraelicki przy ul. Rappaporta 8, przyjmie lepsze służące; pierwszeństwo mają ci, które już w szpitalu pracowały. Zgłoszenia u Zarządcy. — 19844

KRAWIECTWO męskie — poszukuje natychmiast — zdolnego przykrawacza. — Zgłoszenia: Legjonów 9 — Maks NELKEN. 19808

PIERWSZORZĘDNA kucharka restauracyjna, specjalistkę jarskich potraw, na wyjazd poszukuję. Ul: Magazynowa 2, I. piętro, na lewo. 19788

OSOBA niezależna, obeznała, — potrzebna do biura technicznego i zajęcia się domem pod nieobecność samotnego inżyniera. Listy pod „Inicjatywa" do Adm: Wieku. 19912

UCZNIA do praktyki — przyjmie Artur Bartosz — skład porcelany, Kopernika 2. 19907:

POSZUKUJĘ służącej do wszystkiego, z dobremi świadectwami. Obozowa 6; I. p. 19906:

SAMODZIELNA, podręczna dziewczynki do nauki — poszukuje Salon Mód — Wischik, Krakowska 2 — 19909:

MLĘCZARNIA — Jakóba Holzmana, poszukuje dziewczynę do usługi gości i do kuchni. Gródecka 73 — 19904:

BUHALTERA samodzielnego, Polaka, poszukuje poważna Instytucja Handlowa we Lwowie. Oferty — z podaniem odpisów świadectw, roterencji i wymaganych warunków: „Spółdzielnia" Biuro Ogłoszeń, Legionow 1. 19944

„CZYSTOŚĆ" Przedsiębiorstwo czyszczenia szyb, poszukuje kwalifikowanych, zdolnych robotników. Ul: Sobieskiego 45, II. piętro; 19946:

PRZYJMĘ dwóch praktykantów do handlu spożywczego i galanteryjnego. — Franciszek Hegedüsz ul: Kotrzyńskiego 11 i 17. — 19949

ZWINNA służąca — do wszystkiego, z świadectwami, przyjmę natychmiast: Zgłoszenia Adwokat Weinbaum, Krasickich Nr. 8; 19941

POSZUKUJE się terminatorów do nauki tapicerstwa z ukończoną 2 lub 3 wydziałową. T. Kydak — Lwów, Kościuszki Nr. 20; 19327:

CHŁOPIEC do posyłek — z bezwzględnie uczciwej rodziny, natychmiast zostanie przyjęty. Zgłoszenia z oryginalnemi świadectwami i własnoręcznie napisanym życiorysem — między 9—10, Philips, ul: Piłsudskiego 11. 19926:

SŁUŻĄCĘ lepszą — do wszystkiego, bez gotowania, poszukuję. Kochanowskiego 62, I. p., drzwi 3; od 4—6. 19925:

LEPSZA służąca z samodzielnem gotowaniem, dobremi poleceniami — do 2-ga osób i chłopczyka — natychmiast potrzebna. — Wiadomość: Rynek 41, — zegarmistrz. 19929:

SŁUŻĄCY zostanie natych miast przyjęty. Ch. Stauber, konfekcja damska — Halicka 17. 19917:

PRZYJMĘ natychmiast — 2 furmanów do koni ciężarowych. Cegielnia „Pałace" Sichów. 19915

POSZUKUJĘ kwalifikowa na sklepowa do wędliniarni. Pożądana kaucja 500 zł. Kochanowskiego Nr. 2 19914:

LEPSZA służąca — do wszystkiego, tylko z pierwszorzędnemi świadectwami poszukiwana natychmiast. Lwów, 3-go Maja 8 II. p., drzwi 9. 19883:

FRYZJERSKI czeladnik zostanie zaraz przyjęty. — Perlmutter, Kopernika 43; 19937:

SŁUŻĄCA, która potrafi się zająć dziećmi, poszukiwana. Zgłoszenia Kaufmanowa, Zyblikiewicza 59 — 19934:

POSZUKUJE się zdolnych podręcznych a także dziewczynek do nauki do krawiectwa damskiego. Bronisław Perczyński, ulica Pańska 12, między 1—3 — 19931:

POSZUKUJE dziewczynę Cukiernia Ludwika Nowaka, Leona Sapiehy Nr. 15; Lwów. 19928

Lokale

1—2 POKOJE umeblowane dla zamożniejszych panów chrześcijan; Karpińskiego 7, I. 2. 19939.

MIESZKANIE trzypokojowe z komfortem poszukiwane za czynszem dwu względnie trzyletnim z góry. Zgłoszenia: adwokat Hermelin, Sykstuska 27, od 5—7. 19992.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnia na 2—3 pokoi słonecznych. Listy pod „28003". 20003.

POSZUKUJĘ pokoju nieumeblowanego możliwie z osobnem wejściem. Zgłoszenia pisemne Małopolska Ajencja Reklamowa Chorążczyzny 7 „Mieszkania". 19984.

LEKARZ poszukuje na ordynacje w śródmieściu dwóch pokoi z dogodnem wejściem. Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia do Biura Brikla, Kościuszki 2 pod „Lekarz". 19983.

DOM z ogrodem 2 pokoje i kuchnia do wynajęcia. Wiadomość Kamiński Bogdanówka l. 83. 19995.

POKÓJ umeblowany osobny; Kopernika 3, podwórze prawo II. piętro. 19993.

PRZYJMĘ panienkę zajętą poza domem na mieszkanie. Wiadomość Słuszica 8, sklep naftowy. 19951

1, 2 LUB 3 pokoje z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo za czynszem wedle umowy wprost od gospodarza. Listy do Administracji Wieku pod „Dwoje solidnych". 19955

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego — (wejście z przedpokoju) najchetniej w okolicy parku Kilińskiego od 1 maja br. Listy z podaniem warunków do Adm. Wieku pod „Podhale". 19958.

SZUKAM POKOJU CZYSTEGO DLA DWÓCH synów akademików. Zgłoszenia z podaniem ceny — radca Kunik, Przemyśl, Słowackiego 67. 1581.

CICHY pokój kawalerski umeblowany dla solidnego pana zaraz do wynajęcia; Murarska 43 parter od 6—7 wiecz. 19963.

POKÓJ z kuchnia do wynajęcia od zaraz za roczuym czynszem w Zniesieniu ul. Długa 646. Wiadomość Kalnik. Idąc głównym traktem od rafinerji nafty na prawo koło boiska. 19974.

DUŻY umeblowany pokój wynajmę. Paniom. — Dr. Hahn, Kopernika 3, II. schody. 19975.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z kluczem schodowej centrum. Listy Administracja „Prokurent". 19977

ROZMAITE

DO ODDANIA w dobre ręce ładny kotek. Hofmana 24, II. na prawo. 19722

PAMIĘTAJCIE, wszystkie książki szkolne, powieściowe, naukowe, najtaniej — Centralna Księgarnia, antykwarnia, Lwów, ulica Strzelecka 3, róg Krakowskiej. 19428

OKULARY, cwikiery korygujący poleca po najniższej cenie, oraz wszelkie reperacje, najszybciej i najtaniej uskutecznia optyk Schwarz, Sobieskiego 2. 212

AUTOGENOWE SPAWANIE pękniętych części maszynowych przyjmuje — ZAES, Łyczakowska 133; 19261

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 19426

W BANKACH Zastawnicych zastawione kosztowności wykupuję; dopłacam najwyższą wartość; stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski, Anstreicher, Kazimierzowska 5 — 19713

1 ZŁ., KOSZTUJE KAŻDA reperacja złotnicza u Mandla, Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik". 1453

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 19122

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, parter, na prawo, przez podwórze 18758

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 36 — parter. 18797

GEOMETRA autoryzowany inżynier Szczepański, wykonuje wszelkie roboty pomiarowe prędko i tanio. Plac Marjacki 5. — 19485

MAM koncesję krawiecką i elegancko urządzono mieszkanie w centrum, poszukuję intol. spólniczkę — z wyrobioną klijentelą. — Oferty pod „Koncesja" do Adm: Wieku. 19377:

KOLEJARZOWI oddamy słoneczny pokój i kuchnię w Lwowskich domach fundusowych, który ułatwi kupno małego domku — z pół morgiem ogrodu — w miasteczku prowincjonalnym: cześć gotówką — cześć na spłaty miesięczne po sto złotych. Listy pod „Domek" do Adm. Wieku 19892:

DO interesu ratalnego — przyjmę spólnika z gotówką lub materjałami. Posada inkasenta do objęcia. „Vindobora" Wiek 20002.

NAPRAWIA, czyści, strzyże dywany perskie, smyrneńskie, kilimy, dywany fabryczne i kokosowe — prędko, tanio, solidnie. — Borkowska, pl. Bernardyński 12, naprzeciw Hotelu Krakowskiego. 19363

Posady poszukujące

CUKIERNIK — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia ul. Św. Piotra 19, sklep. 19327

SPECJALISTA meblowy lat 24 z wykształceniem wyższej przemysłowej szkoły zagranicznej i kilkoletnią praktyką przyjmie posadę w fabryce lub lepszym warsztacie meblowym. Zastąpić może kierownika lub rysownika. Łaskawe zgłoszenia Babiej, Lwów, Bilińskich 18. 19774

DENTYSTA-technik pierwszorzędny pracownik — przyjmie roboty od WP. lekarzy także z prowincji. Listy „Ika" do Administracji. 19568

POSZUKUJE zajęcia przy kamienicy jako dozorca; za wynagrodzenie dam 50 zł. Listy pod B. C. do Adm: Wieku. 19868

RUTYNOWANA intel. — panna poszukuje posady do dziecka z szyciem, na cały dzień. Łaskawe listy pod „Pracowita" do Adm: Wieku. 19811

STARSZY czeladnik masarski poszukuje pracy jako kierownik, — chcąc zmienić posadę. Listy pod L. M. do Adm. Wieku — 19847

KUPIEC, kawaler, lat 36, bardzo zdolny, nadzwyczaj pracowity, uczciwy i energiczny, obejmie kierownictwo handlu korzenno — śniadankowego lub restauracji na skromnych warunkach. Łaskawe listy pod „UCZCIWOŚĆ i PRACA" do Adm. Wieku. — 19885

PANNA intel., izr. szuka posady jako pielęgniarka, wychowawczyni czyli do towarzystwa. Listy pod „Moralna" do Administr: Wieku. 19810:

ENERGICZNY fachowiec, z branży żelaznej, zagraniczna praktyka, rezerwowy oficer W. P., 12 klas szkoły powszechnej, 2 lata Przemysłowej. Kursa handlowe, piszący na maszynie, ładne pismo, zna język polski, niemiecki — czeski w słowie i piśmie, dobry rysownik, ze znajomością prac biurowych — poszukuje odpowiedniej posady. Listy do Administr: Wieku pod „Niezawodny" 19849

ZWOLNIONY podoficer — Pol. Państw. poszukuje posady za pisarza, magazyniera, portiera, gamiena nego lub zajęcia. Łaska we zgłoszenia pod adresem Michał Niedziałski — w Rozdole, p. Iecco. 19531

JAZZ BANDZISTA-TANECZ pierwszorzędny, — młody, przystojny z własnym jazz-bandem zmieni posadę od zaraz. Zgłoszenia do Admin. pod „Benowski". 19706

RUTYNOWANA PIELĘGNIARKA z 5-cio letnią praktyką lekarską, poszukuje posady zaraz, tylko do noworodka. Listy pod „Cudzoziemka" do Admin. Wieku. 19803

STARSZA intel. panna — poszukuje posady w handlu lub weźmie na rachunek sklep z wędlinami — bezwzględnie fachowo — uzdolniona. Listy do Adm Wieku pod „He-ka". — 19619

MŁODA, intel. osoba poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej do dzieci. Listy pod „Michalewska" do Adm. Wieku. — 19504

DZIEWCZYNKA z siedmioma klasami poszukuje posady do sklepu. Do Adm. Wieku pod „Anusia". 19065.

KIEROWNIK fabr. papierowych toreb ręcznych poszukuje posady. Oferty do Administracji pod „J. K." 1868

SZOFER z dłuższą praktyką, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd, obznajomiony z maszynami rolniczemi. Listy pod „Obznajomiony" do Adm: Wieku. 19829

SAMOTNA osoba, wiek średni, czysta, pracowita, zaufania godna, rozumie się na gospodarkę — szuka posady na wyjazd lub we Lwowie za wikt i małe mieszkanie. Listy do Admin: Wieku pod „Zaufania godna". 19712

NAUCZYCIELKA wychowawczyni, poszukuje posady do starszych dzieci; Listy pod „A" do Admin: Wieku 9124:

POWAŻNY nadmłynarz — z bardzo dobrymi referencjami, zajmujący się także przebudowaniem urządzeń młyńskich na nowoczesną rekonstrukcję — przyjmie od zaraz posadę ewentualnie młynarza. — Listy pod „Młynarz budowniczy" do Administr: Wieku. 19285

MŁODA osoba zajmie się dziećmi, najchętniej na leśniczówce. Listy pod „Sierota" do Adm. Wieku 19542:

POZNANIANKA, pół sierota, młoda, o nienagannem obejściu, władająca językiem niemieckim i polskim, obejmie od zaraz posadę jako panna do dziecka. — Wymagania skromne. Reflektuje tylko na pierwszorzędne domy; Listy pod „Poznanianka" do Adm: Wieku. 19380:

POSZUKUJĘ posady do dziecka ze szyciem, od 1. maja. Listy pod „Dziecko" do Adm: Wieku. 19574

KURSA SAMOCHODOWE
zawodowe i amatorskie ul. Mickiewicza l. 28.
Nowy kurs rozpoczęcie się 15/4 br. 1536
Wpisy w kancelarji kursu między 11-1 i 3-6 pop.

KRAWCZYNI samodzielna przyjmie roboty do domu po zniżonych cenach; Lelewela 17, II. p. 19676.

KRAWCZYNI szyje po domach bieliznę, sukienki dziecinne po 3 zł.; — pod „M." Adm. Wieku Now. 19693.

BIEGŁA maszynistka polsko - niemiecka chrześcijanka przyjmie zajęcia pogodzinowe. — Zgłoszenia Administr. „Pierwszorzędna". 19661.

ABSOLWENT gimnazjalny b. inteligentny, posiada ładny charakter pisma, — pisze na maszynie, zna stenografię i język niemiecki, poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe listy pod „Tadeusz" Adm. Wieku. 19540

Małżeństwa

WDOWA intel. w średnim wieku, posiada mieszkanie z komfortem, poślubi mężczyznę lat 40—45, pensjonata lub nadającego się do handlu. Listy do Adm. Wieku pod „Wdowa". — 19384:

STARSZY urzędnik poślubi parnę nawiewą, nienowoczesną brunetkę lub szatynkę, smagłej cery, drobnej budowy. Oferty do Wieku pod „Wianne ognisko". 19967.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Szymon MATYS. 19798

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów — Wolf Filip Bronisław. 19536

NAUKA

UDZIELAM lekcji z języków niemieckiego i francuskiego. Listy pod „Akademik" do Admin: Wieku. 19681

1 ZŁ. lekcja języka franc., niem. i gry na fortepianie. Zgłoszenia listownie do Admin. pod „1 zł.". 19141

PRZYSPIESZONY system wyuczenia języków, buchalterji, stenografji, pisanie na maszynach. — „Ecole francaise" Batorego 34. 19465

KURS KROJU, MODELOWANIA I SZYCIA, PIERWSZA KONC. SZKOŁA „STEFANIA" — LWÓW, SZASZKIEWICZA NR. 6. 19769

FRANCUSKIEGO najnowsza metodą, oczy siła pierwszorzędna. Tamże nauka korespondencji handlowej francuskiej, matury, poprawki. Godzina 1 zł. Ul. Kadecka 8 A, willa P. Kanarowskiego, od 3 — 5 19351:

W SZKOLE TAŃCÓW R. BRYSIÓWEJ przy ulicy RUTOWSKIEGO 23 Gmach SKARBKA rozpoczyna się KURS TAŃCÓW wyższych i niższych. Lekcje solowe dla osób starszych, w jednej godzinie wyucza się jeden taniec. Proszę o rychłe zgłoszenia — celem stworzenia odpowiednich kółek. Szkoła posiada pierwszorzędnych nauczycieli. Ogólnie prowadzi tańce — prof. Horst. 19688

RODOWITA Wiedenka — udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie i skrzypcach, Szopa, ul. Polna 7; 19795:

Kupno-Sprzedaż

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK, pl. Marjacki 5, I. piętro. 49

FRYZJERSKI interes — sprzedam lub wydzierżawię. — Wiadomość Wind fryz. Szaptyckich. 19969

120 HEKTOLITR. beczki od wina od 100 do 250 litr. są zaraz do sprzedania. Informacje udziela Biuro dzienników. Hetmańska 22. 19978

ŁADNY stół dębowy do rozsuwania sprzedam. — Jacka 26 Kolonia ofic. — 19983.

MIECH na sprzedaż 24 celowy podwójny; Gródecka 9. 19952.

ZŁOTO, srebro, brylanty, kupuję po cenie najwyższej firma Wł. Ruszek — Lwów, Akademicka 6. — 1523

SPRZEDAM domek murowany z wolnym mieszkaniem obok rogatki Wuleckiej. Wiadomość: Sadownicka 89. 19498

U MNIE NAJTANIEJ! — Sprzedaję muślíny na szlaf rocki 1,30; krepony 1,75; ręczniki 1,20; zefiry od 1,80 zefiry jedwabne 2,75; jedwab surowy od 4,65; — popelinę jedwabną od 4,70, jedwab Marocain 4,75. — Joachim Watt, Lwów, ul: Furmańska 1 A. 19924

OKAZYJNIE do sprzedania czarny kostjum na tęższą osobę, prawie nowy. Piekarska 4, parter, na lewo. 19923:

ZARZUTKA letnia nowa — wózek dziecinny do sprzedania. Restauracja, Janowska 80. 19921:

TANIO sprzedam krótki — czarny fortepian, płyta metalowa. Potoczyńska 26 A 19918

PIĘKNY perski dywan — do sprzedania wielkości 2 × 3 m. Listy do Adm: Wieku pod „Okaz". 19916

FAJETONU (powozu) — w bardzo dobrym stanie poszukuję. Listy do Adm: Wieku pod „Fajeton". — 19691

DOM z ogródkiem, kupię; Listy pod R. S. do Adm: Wieku. 19661

PAJĄK KRYSZTAŁOWY (ŻYRANDOL) DO SALONU W DOBRYM STANIE GUSTOWNIE WYKOŃCZONY, KUPIĘ OKAZYJNIE. ZGŁOSZENIA Z PODANIEM CENY DO ADMIN. WIEKU pod „OKAZYJNA LAMPA". 9120

PARCELE centrum Krasauczyn zaraz sprzedam. — Drogneria, Głęboka 19. — 19658

ROWER wyścigowy i drogowy, oba okazyjnie do sprzedania. Na Błonie 8 — w podwórzu. 19835

SPRZEDAM parcele budowlaną zaraz. Zgłoszenia Lewandówka, ul. Bartosza Głowackiego w restauracji. 19505

FRANCUSKIE PUDRY — perfumy i wodę kwiatową na wagę poleca jedyne najtaniej Rudolf Fluhr — Legionów 21.

NAJNOWSZE TOREBKI marki FOKA, parasolki, manicury, sprzedaje tanio tylko Rudolf Fluhr, ulica Legionów 21. 1614

UZDROWISKO urzędniczej kolonji ZIMNA WODA. — Parcele budowlane poczaw szy w cenie od 6 złp. do 14 złp. za jeden sążeń kwadratowy, mogą być także większe t. zn. od 1,600 do 4,000 s. kw. — wszystkie parcele w pięknem położeniu, suche i słonecznem, z wolnej ręki — bez żadnych ciężarów hipotecznych a tem samem najlepsza lokata kapitału, z powodu wyjazdu — do sprzedania. Z listami do Adm. Wieku Nowego pod „Właściciel". 19929:

KAMIENICA trzy piętrowa, pełny komfort, 6 pokoi wolne, cena 25,000 dolarów; wkład 10.000. KAMIENICA dwupiętrowa — komfort, 2 pokoi, kuchnia, wolne, cena 7,000 dolarów; DWIE parcele po 200 sążni front, ul. Listopada — kanał woda, gaz, elektryka, sążeń 20 dolarów; 8,600 sążni, okolica Kochanowskiego po 5 dolarów — sprzeda „FORTUNA" ul: Friedrichów 8. Tel. 34-64; 19923:

Łóżka

różnych typów

ŁÓŻECZKA dziecin.
UMYWALNIE
STOJAKI
SIATKI do łóżek
TABORETY pod kufry

Dla PT. LEKARZY I DENTYSTÓW!

SZAFY na instrum.
STOLIKI „ "
UMYWALNIE

JÓZEF PROCKO
Fabryka mebli żel.
Lwów
Tercjarska l. 10
(bocz. Kleparowskiej).
Tel. 15—88. 1503

PARCELE budowlane — sprzedaję. Chodkiewicza 8; II. piętro, na prawo. — 16820

PARCELE budowlane z sadem na raty przy Zielonej 105. Wiadomość tamże. 19723

FORTEPIANY Bösenderfera, Schrödera, Ferstera z angielską mechaniką, okazyjnie sprzedam: HANAK, ulica Piłsudskiego 21, I. p. 19610

KUPIĘ wózek resorowy brek. A. D. Brzuchowice; 19804

WILLA piątrowa, urządzona z komfortem, w I-szej dzielnicy w pięknym i zdrowym położeniu, zaraz do sprzedania. Wiadomości udziela z grzeczności Handel, przy ul. Sokoła 1 19479

KAMIENICA jednoopiętrowa, okolica Jura, czynsz podstawowy 469 koron, — konsens nadbudowy. Cena 5.500 dolarów. — Sprzeda Centralna Agencja, Kopernika 14. 19600

LODOWNIE CZESKIE — GDAŃSKIE, RENTSCHNER, LEGJONÓW 37. — 19603

PO 8 ZŁ. PRZERABIA
KOŁDRY, MATERACE w jednym dniu 19946
K. Skibiński Lwów Kopernika 4.

1 KASA ogniotrwała Nr. 6, wiedeńska, marki Wiese et Comp., okazyjnie do sprzedania w składzie mebli Ch. Seliga, ulica Rzeźnicka l. 1. 19659

BOŻNE MASZYNY DO SZYCIA wysprzedam, także na raty. Sklep Komisowy. Piłsudskiego 11. — 18434

DOM drewniany, — pół morga ogrodu, 1 klm. od stacji kolejowej Zarudce, wioska Kościejów, z wolnej ręki sprzedam. Cieszyński Jan, Kościejów — powiat Lwów. 19801:

FORTEPIAN krótki krzyżowy mało używany sprzedam, Piekarska 16, drzwi 18, Dularówna. 19730

KOSZE blaszane na śmiecie, przepisowe, wanny, wanienki, balje — własny wyrób, tylko solidny — poleca firma: 20001
CWENARSKI STANISŁAW
Lwów, Akademicka 21. — Warsztaty: Staszica 5.

FORTEPIANY, PIANINA fisharmonjum pierwszorzędnych fabryk, zagraniczne, na różne ceny, sprzedaje, kupuje, mienia: — Hanak, Piłsudskiego 21 — I. p. 18894

PARCELE budowlane od 100 sążni przy drodze Żółkiewskiej, strona lewa — tanio do nabycia. Wiadomość: Bilowus Nr. 241. — 19344

PŁASZCZYKI, — ubranka dziecięce, chłopięce najtaniej Skrzypek, Pasaż Mikolascha. 19763

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, płacę najwyższe ceny. Oswald Mandel, ul. Sykstuska Nr. 25 — dom Jägera. 19752

NA LATO! Najrozmaitsze OBUWIE hygieniczne, trwałe, wygodne i tanie, z płótna, skóry, próneli i t. p. poleca i wykonuje FABRYKA PANTOFLI, Lwów, Wronowska 4 (boczna Kopernika). 1271

RESTAURACJA w mieście powiatowym Wschodniej Małopolski, z powodu wyjazdu — zaraz do sprzedania. Listy do Adm. Wieku pod „Restaurator" 1514

PRZECIW ŻYLAKOM — patentowane pończochy gumowe jedwabne francuskie poleca CHIRURGJA, Jagiellońska 15, tel. 42-73; 1419

GIG lohnerowski i karetka wiedeńska jest do sprzedania. Wiadomość — Lwów, Janowska 60. 19513

P. LEKARZE i DENTYŚCI! Kleszcze do zębów okazyjnie tanio CHIRURGJA, Jagiellońska 15, — telef. 42-73. 1421

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1087

PŁASZCZ do sprzedania — popielaty, zupełnie nowy dla tęgiej osoby. Zgłoszenia od 3—4 Czmielowskiego 9, Podwińska, oficyny. 19738

LODOWNICZKI słynnej marki „MAYA" puszka OCYNOWANA lub MIEDZIANA. RENTSCHNER, Legjonów 37. 19056

OPASKI NA PRZEPUKLINĘ dobiera fachowo okazyjnie tanio CHIRURGJA, Jagiellońska Nr. 15; telef. 42-73. 1420

SAMOCHÓD ciężarowy — 4-ro tonowy marki Saurer w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: Lwów, Janowska 60 19514

PIANINA doskonałe, od 2.200 złotych, z repetycyjną mechaniką. Dogodne spłaty. — Długoletnia gwarancja fabr. — NOWACKI, Piłsudskiego 17. 18851

TAM NA BŁONIU błyszczy kwiecie, u mnie perskie dywany znajdziecie. Szopena 5, parter, telefon 89-42. 19511

SPECJALNOŚCI GUMOWE (prezerwatywy) francuskie pod gwarancją świeże po 3, 5, 7 zł. cały tuzin. — CHIRURGJA, Jagiellońska 15, tel. 42-73. 1422

KAMIENICE komfortową, początek Potockiego, — 8 pokoje, kuchnia wolne, za 12.000 dolarów sprzeda CELERTAS, Jagiellońska Nr. 17. 19711

AUSTRO — FIAT 6 osobowy, za 250 dolarów, do sprzedania; okazja dla prowincji. Jagiellońska 11 Schuster. 19522

Pończochy jedwabne, prawdziwe „BEMBERGERA“ w najmodniejszych kolorach zł. 6·50, 7·50, 8·50 oraz wszelkie trykotaże po cenach konkurencyj. poleca **Magazyn KOLPANA, Lwów, ul. Piekarska 1.** Telefon 28-87. 1556

Przed wyborami w Niemczech.

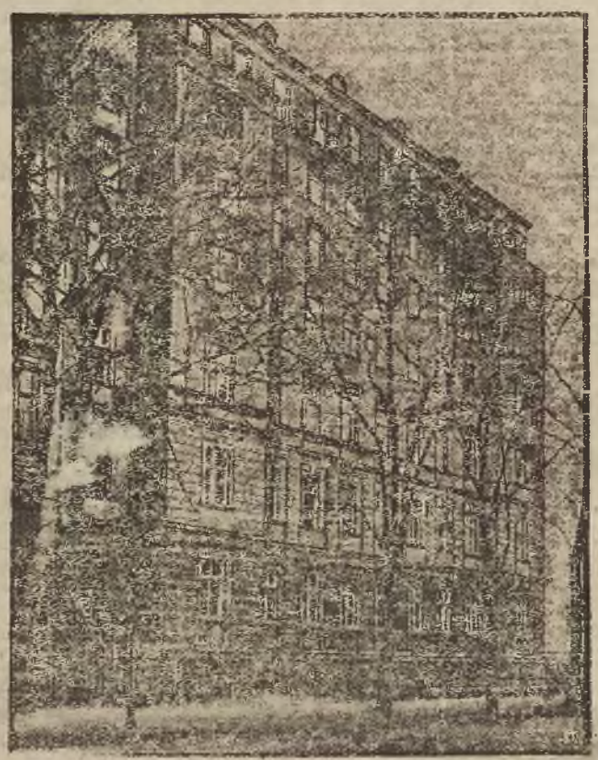

W berlińskim budynku Urzędu Statystycznego (nasza rycina) panuje już obecnie ożywiony ruch przygotowawczy, a niezliczone maszyny do liczenia stoją w pogotowiu do obliczania poszczególnych wyników wyborów.

LOKALE

SZUKAM mieszkania 2—3 pokojowego z komfortem, wprost od gospodarza, od zaraz za 2—3 letnim czynszem. Listy pod „Starsze małżeństwo“ do Admin: Wieku. 19919

DUŻY pokój przy ogrodzie z utrzymaniem, dla panów, pań, do wynajęcia Łyczakowska 9, fotograf; 19913:

POSZUKUJE słonecznego dużego pokoju z kuchnią, w okolicy Łyczaków, Pohulanka, Zielona Stryjska, wprost od gospodarza czynsz wedle umowy. Listy pod „1 czerwca P. G. 72“ do Adm: Wieku. 19911

DLA intel. pana (żyda) — pokój do wynajęcia od 1. maja. Zgłoszenia: Kazimierzowska 47, parter, — II. schody, na lewo. Oglądać: w poniedziałek i wtorek. 19909

DWA pokoje umeblowane, w śródmieściu, poszukuje pani starsza, lubiąca spokój od zaraz. Listy pod „Jasny“ do Adm. Wieku; 19789:

POSZUKUJE lokalu na biuro w śródmieściu, 2—6 pokoi. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm: Wieku pod „Lokal“ — za okazaniem kwitu inser. — 19938

DWA POKOJE umeblowane, frontowo, słoneczne — z balkonem wchód z przedpokoju, tramwaj. do wynajęcia od 1-go maja. Listy pod „Halka 20“ do do Adm. Wieku. 19414:

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje 2 pokojowego mieszkania z kuchnią i łazienka. Czynsz z góry. — Posiadam mieszkanie w górach, na letnisko „Zielona“. Knoll, Na Bajki 18 19854:

WOLNE mieszkanie 6 pokojowe, komfort, I. piętro Gosiewskiego 4. Do wynajęcia tylkoo w całości dla poważnych chrześcijańskich partji lub instytucji dających gwarancję wypłatności. 19540

A POKOJE, frontowe, słoneczne, z balkonem, — wchód z przedpokoju, tramwaj do wynajęcia od 1-go maja. Zgłoszenia pod — „Halka 20“ Wiek Nowy. 19411

POSZUKUJE 3—4 pokoje z komfortem w śródmieściu lub przy przystanku tramwajowym. Zgłoszenia: Barach, Kamińskiego 5 — 19533

2 LUB 3 POKOI z kuchnią, komfort, poszukuje; dam czynsz z góry. Listy pod „Es—Te“ do Admin: Wieku. 19647

ZAMIENIĘ sklep obszerny o dwóch oknach wystawowych razem z mieszkaniem i przynależytościami za dwa pokoje z kuchnią; Ul. Zyblikiewicza Nr. 4 — sklep, firma Bartmańska; 19698

POKÓJ elegancko umeblowany, z komfortem, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia, Leona Sapiehy 67, III. p. strona lewa. — 19547

BARDZO dobrze zapłacę za pokój kawalerski słoneczny z osobnem wejściem. Listy do Admin: Wieku pod „Dorze zapłacę“. 19728

MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią, możliwie w śródmieściu poszukuje się. Zgłoszenia pisemne pod „Dolary“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Legjonów 1. 19756

INŻYNIER poszukuje mieszkanie 3—4 pokoi z komfortem, blisko śródmieścia, za gotówkę. Listy do Adm: Wieku Nowego pod W. K. 19315

ZARAZ do odstąpienia — cztery wielkie pokoje — przedpokój, wielka sala i kuchnia. Lokal frontowy w śródmieściu, nadający się na kancelarję inżyniera lub poważne instytucje. Listy pod „Pilne“ do Adm: Wieku. 19857:

DO WYNAJĘCIA pokój duży frontowy dla pana; Piekarska 48, II. piętro, na prawo. Zgłoszenia od 3—5. 19871

BRZUCHOWICE — blisko stacji mieszkania na sezon letni do wynajęcia; Wiadomość Nabielaka 9, I. piętro. 19551

DWA pokoje z kuchnią za dwuletnim czynszem od gospodarza bliżej śródmieścia poszukuje. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „M. K. 300“. 19541

POKÓJ wykwintny, słoneczny, z komfortem, wynajmie się solidnemu panu. Nabielaka 26 A, parter. 19731

POWAŻNA i solidna rodzina, poszukuje od 1-go lub 15-go maja r. b. 2 lub 3 pokojowego lokalu, słonecznego, z wygódką — ewent. i łazienką za czynszem rocznym, względnie podług umowy. Pożądane okolice parku. Łaskawe listy pod „Wypłacalny“ do Adm: Wieku. 19908:

POKÓJ umeblowany frontowy. Antoniego 5, I p. na lewo. 19943:

POSZUKUJE skromnego — mieszkania za usługi — lub dozór domu. Listy do Adm Wieku Nowego pod „Dozór“. 19952

FRONTOWY pokój umeblowany, odnajmę. Nowy Świat 15, drzwi dziewięć; 19929:

POSZUKUJE pokój z kuchnią od gospodarza, za dwuletnim czynszem z góry. Listy pod „Konieczność“ do Adm: Wieku. — 19920

L. 1294 28.

KONKURS.

Wydział Powiatowy w Kamionce Strum. ogłasza konkurs na posadę konduktora drogowego.

Warunki przyjęcia:

1. Obywatelstwo polskie.
2. Nieprzekroczony 40 rok życia.
3. Ukończenie szkoły drogomistrzów.
4. Praktyka przy budowie dróg.

Do powyższej posady przywiązane są na razie pobory XIV. st. sł. płacy funkcjonarjuszy państwowych z 16% dodatkiem komunalnym i ryczałtem na obchody służbowe.

Po rocznej służbie może nastąpić stabilizacja z prawem do emerytury.

Podania z dokumentami należy wnosić do 5. kwietnia 1928.

Z WYDZIAŁU POWIATOWEGO.

W Kamionce Str. dnia 10. kwietnia 1928.

Komisarz rządowy:

1572 **Pieniążkiewicz** w. r.

Wielki obrót — mały zysk!

Wszelkie wyroby ze ZŁOTA i SREBRA nabędziesz najtaniej u wytwórcy

S. A. ROPSCHITZ Lwów — ulica Sykstuska 16.

1547

„Marka światowej sławy“ znana od lat 40

Dla zdrowia dzieci!

przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci

Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami! Obstoje żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Główny skład wysyłkowy:

S. HAY, aptekarz Lwów.

ul. Kazimierzowska 31 — ul. Kołłątaja 12.

628

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjedź osobiście lub napisz do psycho grafologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swit“. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Wieku Nowego“ szczegółową analizę wysyła się po otrzymaniu zł. 3.— (zamiast zł. 5.—), można znaczkami pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Swit“, Nowowiejska 32 m. 6, róg Marszałkowskiej.** 1100

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

JEDWABIE OPALE, PERKALINY, WOALINY

oraz wielki wybór POŃCZOCH poleca

I. BRILL — ul. Halicka 1.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka Wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“ Lwów, ul. Sokoła l. 4.